

Cena 50 gr
Nr 18 (5586)

Strzelecki; wybitni działacze partyjni i weterani ruchu robotniczego, współorganizatorzy PPR, dowódcy GL i AL, zastrzeżeni uczestnicy walki zbrojnej z okupantem: **Zygmunt Berling, Michał Rola-Żymierski, Franciszek Jóźwiak;** za stołem prezydyjnym widzimy też, **Marię Krasicką, Eufemię Nowotkową, Gertrudę Pawlak-Finderową, I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR Walentego Tłukowa i pierwszych sekretarzy**

trupianie. W Berlinie zachodnim daje się odczuć katastrofalny brak siły roboczej. Miasto potrzebuje niezwykle dużo co najmniej 25 tys. ludzi — wszystko jedno skąd. Jednakże mimo atrakcyjnych propozycji dla pracowników — ulg podatkowych, bezpłatnego przejazdu dla członków rodzin itd. — sytuacja się nie polepsza. Obroty handlu detalicznego zmalały od 10—12 proc. Według oficjalnych danych w okresie październik — listopad 1961 r. Berlin zachodni opuściło 19.300 osób, przybyło tam zaś zaledwie 6.400 w ostatnim pół roku przemieścił zachodniobermiński utracił 30 tys. robotników

PAP RADIO INF WE TELEFONEM P
RADIO INF WE TEL OF PAP
INF WE TELEFONEM P
TEL OF PAP
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TEL OF PAP

Powołana przez Zgromadzenie Ogólne NZ w październiku roku ubiegłego 3-osobowa komisja, która ma przeprowadzić śledztwo w sprawie okoliczności śmierci Hammarskjöelda przystąpi do pracy w dniu 24 bm. w Leopoldville. Na czele komisji stoi przedstawiciel Nepalu Rishikesh Shaba, minister finansów i gospodarki.

Japoński ambasador w USA Asakai złożył rządowi Stanów Zjednoczonych nowy protest przeciwko planom ustanowienia ograniczeń celnych na eksport japońskich tekstyliów do USA.

W klinice położniczej w nad-
dunajskim mieście Ruso 22-letnia
Iwanka Goczewa urodziła czwo-
raczki — dwóch chłopców i dwie
dziewczynki. Noworodki ważyły:
2,2 kg, 1,84 kg, 1,8 kg i 1,52 kg.
Matka i dzieci czują się dobrze.

Wśród długotrwałych owacji na mównicę wstępuje Władysław Gomułka i wygłasza obszerny referat, którego poszcze

List przew. Prezydium RN-Poznania do PŻM

Nasz gość złożył wizytę prze-
wodniczącemu Prezydium Ra-
dy Narodowej m. Poznania —
Jerzemu Kusiałowi, oraz w
Komitecie Wojewódzkim Pol-
skiej Zjednoczonej Partii Ro-
botniczej, Kpt. M. Wajszczyk
wręczył Przewodniczącemu
Prezydium RN m. Poznania
proponiec Polskiej Żeglugi
Morskiej, pod której znakiem
armatorskich pływak ostatnio
S/S „Poznań”.

Dziękując za wzorową służbę na statku, który nosił imię

Z pochylni „Wulkan” w stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie spłynął 20 bm. na wodę nowy 6 już dziesięciotysięcznik, budowany na zamówienie Polskich Linii Oceanicznych. Nowa jednostka otrzymała imię Hanki Sawickiej.

LAP

(Skrót przemówienia Wł.
Gomułki drukujemy na str.
3 i 4).

(Dokończenie na str. 2)

Ponadto do KC PZPR napłynęły depesze od KC Albańskiej Partii Pracy, KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, KC Koreańskiej Partii Pracy, KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i KC Wietnamskiej Partii Pracujących. (PAP)

Poznań

„I oznan
szum mieście

PN-Poznania do PŻM

e redakcji „Głosu Wielkopolski” starszy oficer S/S „Poznań”.

z rejestru jednostek Polskiej
Marian Wajszczyk wraz z mał

naszego miasta, przewodniczący Jerzy Kusiak przekazał kapitanowi M. Wajszczykowi następujący list:

Obywatel
MAŁECKI
Naczelnny Dyrektor
Polskiej Żeglugi Morskiej
w SZCZECINIE

Prezydium Rady Narodowej
m. Poznania w imieniu społeczeństwa

zeństwu miasta wyraża podziękowanie Dyrekcji Polskiej Żeglugi Morskiej za przychylne stanowisko w sprawie nadania jednej z nowych jednostek nazwy Poznań II nawiązującej do chlubnej tradycji Statku „Poznań”. Miasto Poznań wyraża gotowość objęcia patronatu nad nowym statkiem.

Jednocześnie prosimy o przekazanie podziękowań dla dowódcy statku „Poznań” i całej załogi za ich ofiarną pracę na statku, który imię naszego miasta niósł po wszystkich morzach świata.

(—) JERZY KUSIAK
Przewodniczący Prezydium

Wincenty Kraśko w HCP - Jan Szydłak w Gnieźnie

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w powiatowych, miejskich i dzielnicowych organizacjach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wczoraj odbyło się kilka konferencji partyjnych. W Zakładach HCP uczestniczył członek Komitetu Centralnego PZPR, kierownik Wydziału Kultury KC, poseł Poznania — Wincenty Krasko. W dwóch konferencjach dzielnicowych na Grunwaldzie i Jeżycach brali m. in. udział członkowie egzekutywy KM PZPR. W Gnieźnie, Słupcu, Kaliszu, Rawiczu i Czarnkowie odbyły się powiatowe konferencje: uczestniczyli w nich członkowie egzekutywy KW PZPR. Oto relacja specjalnego wysłannika „Głosu” z Gniezna.

W Gnieźnie wzięli udział I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poseł Ziemi Gnieźnieńskiej — **Jan Szydlak** oraz kierownik wydziału rolnego KW — **Jan Heydrich**.

Specjalne osiągnięcia ma powiat w dziedzinie rolnictwa. Osiągnął najwyższe w historii rolnictwa gnieźnieńskiego przeciętne zbiory zbóż, wynoszące 19,6 q za ha, najwyższą obsadę inwentarza na 100 ha oraz poważne postępy w podnoszeniu poziomu i mechanizacji wsi. Coraz poważniejszą rolę odgrywa kółka rolnicze, których w powiecie jest 122. Zrzeszają one 3041 gospodarstw chłopskich i posiadają w województwie największą ilość zestawów maszynowych.

Dyskusja w większości poświęcona była sprawom rozwoju rolnictwa w powiecie. Na plan pierwszy wysunął się problem odlogów oraz gospodarstw podupadłych. Zainteresowanie tym ważnym problemem świadczy o dużej odpowiedzialności i gospodarności społeczeństwa gnieźnieńskiego.

Obok problemów rolnictwa dyskutanci zwrócili uwagę na rosnące potrzeby tak w zakresie gospodarki komunalnej jak i w służbie zdrowia. Dyskusję należy ocenić jako rzeczową i pożyteczną. Szkoda jednak, że nie poruszyli najbardziej w tym powiecie i mieście problemów światopoglądowych.

Zabierając głos w dyskusji sekretarz **Jan Szydłak** wskazał na konieczność dalszego rozszerzenia demokracji wewnętrznej — warunkując osiągnięcia lepszych wyników w pracy politycznej i gospodarczej. Zdaniem sekretarza konieczne jest rozłożenie obowiązków partyjnych na wszystkich członków, a nie jak to bywa dotychczas, składania tylko na barki aktywów. Należy organizację partyjną nie tylko informować, ale również włączyć do podejmowania ważnych i istotnych decyzji. Do władz partyjnych trzeba powoływać najlepszy aktyw rekrutujący się spoza kierowniczych stanowisk.

J. K.

W okęgach górzystych na północy Angoli trwają krwawe walki między oddziałami ruchu narodowo wyzwolęnczego i kolumnialnymi wojskami portugalskimi. Po obu stronach są zabici ranni.

Uczni konstruktorzy radzieccy pomyślnie rozwiązali zadanie budowy rakiet do niszczenia nieprzyjacielskich rakiet w locie. Pułkownik Maksymow, który jest wojennym komentatorem dziennika „Izwestia” przypomina słowa marszałka R. Malinowskiego, min. obrony ZSRR na XXII Zjeździe KPZR, że w Związku Radzieckim „pomyślnie rozwiązano problem niszczenia nieprzyjacielskich rakiet w locie.

Komentator wojskowy podkreśla, iż rozwiązanie tego problemu oznacza, że obiekty Związku Radzieckiego są nieosiągalne dla najbardziej doskonałej broni ewentualnych agresorów. Jest to jeszcze jedno osiągnięcie radzieckiej nauki i techniki. Potrafiły one rozwiązać zadanie, którego w pełni nie rozwiązano dotychczas w żadnym innym kraju.

Pułkownik Maksymow przypomina, iż amerykańska antyrakieta typu „Nike-Zeus” jeśli próby z nią wypadną pomyślnie to być może zostanie wprowadzona do uzbrojenia dopiero w latach 1963-64.

PAP

POGODA

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami i miejscami niewielkie opady deszczu, temperatura minimalna od około plus 1 st. na wschodzie do plus 5 st. na zachodzie kraju, maksymalna odpowiednio od plus 5 st. na północnym wschodzie do plus 9 st. na południowym zachodzie.

20 bm. około południa specjalny pociąg, wiozący elementy turbiny - giganta dla elektrowni „Turów” przybył na miejsce przeznaczenia. Podróż 500-tonowego ładunku odbyła się bez przeszkód. Po dokonaniu odbioru, elementy turbiny przetransportowane zostały ze stacji kolejowej na plac budowy elektrowni. Dla przewiezienia tego ładunku i następnych transportów zbudowano tu specjalną bocznicę kolejową. Tego samego dnia brigady „Energomontażu” przystąpiły do pierwszych prac związanych z ustawianiem i montażem turbiny. Przy pomocy olbrzymiej, sprężonej z ZSRR i zmontowanej w rekordowo krótkim czasie suwnicy o nośności 125 ton ustawiono już dwa kilkudziesięciotonowe elementy turbiny. (PAP)

Algierczycy giną z rąk policji

Nowe potężne demonstracje antyfaszystowskie we Francji

Robotnicy paryskiego przedmieścia Boulogne-Billancourt które dwukrotnie w ciągu ub. tygodnia było celem faszystowskich zamachów, zorganizowali w piątek potężną manifestację pod hasłami jedności w walce z OAS i faszyzmem oraz pokoju w Algierii.

Starcia uliczne w Wenezueli

W ciągu ostatnich kilkunastu godzin znacznie pogorszyła się sytuacja wewnętrzna w Wenezueli. M. in. w stolicy stanu Tachira, w mieście San-Christobal, doszło do poważnych starć między demonstrantami, popieranymi strajkujących pracowników komunikacji miejskiej, a oddziałami gwardii narodowej i policji. W wyniku starć poważne rany odniosło ponad 20 osób. Sytuacja w mieście jest napięta. Wszystkie sklepy są zamknięte, a po ulicach krążą silne patrole policji i wojska.

Polscy dyplomaci w Goa

Ambasador PRL w Indii — Katz-Suchy w towarzystwie radcy handlowego ambasady Szymańskiego i konsula PRL w Bombaju Bobrowicza, odbył trzydniową wizytę w Goa. Przedstawiciele Polski spotkali się tam z gubernatorem woj. skowym i szefem administracji cywilnej, jak również wzięli udział w obchodach z okazji „Dnia armii indyjskiej”, które odbyły się w stolicy Goa, Pandżemie, w dniu 14 bm.

Dzienniki delhijskie opublikowały w sobotę za agencją PTI wywiad z ambasadorem Katz-Suchym po jego powrocie z Goa. Dzienniki podkreślają w tytułach, że Polska zainteresowana jest importem rudy z Goa w zamian za spychacze, dźwigi i koparki potrzebne do dalszego rozwoju tamtejszych kopalń. Polska — wskazywał dzienniki — mogłaby również dostarczyć wyposażenia dla drobnego przemysłu w Goa. (PAP)

Nie ustają prowokacyjne wizyty w Berlinie zachodnim

W związku z doniesieniami prasy zachodniej o mających nastąpić przyjazdach bońskich kanclerza Adenauera, prezydenta NRF Luebkęgo i zachodniemieckiego ministra Schwarzera do Berlina zachodniego przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD złożył oświadczenie, które głosi m. in.:

Nie jest tajemnicą, że bońscy i zachodniemieccy działacze polityczni w Berlinie zachodnim, w okresie, gdy omawiane są możliwości pokojowego uregulowania problemu Berlina zachodniego dążą do skomplikowania tych rozmów. Chcą oni przeszkodzić osłabieniu napięcia międzynarodowego wykorzystując Berlin zachodni jako „miasto frontowe”.

Trudno nie zwrócić uwagi, że mocarstwa zachodnie patronują tym niebezpiecznym posunięciom udostępniając bezprawnie swe samoloty dla prowokacyjnych wizyt w Berlinie zachodnim. Toteż powinny one wziąć pod uwagę następstwa, jakie wynikają z tego rodzaju postępowania. (PAP)

Telewizjowicze zaskarżyli reklamowy neon

Przez dłuższy czas mieszkańcy domów przy placu Centralnym w Nowej Hucie mieli spore kłopoty z odbiorem telewizyjnym. Odbiór był znikomy i nie nie pomagało strojenie anten oraz kładanie ulepszonego antenu. Zaczęli się więc rozgłaszać z drzew, urządzeń, które choć ukryte dawały znać o sobie z dużą siłą. Sprawcą był reklamowy neon „Oszczędzaj w PKO”, którego wadliwa konstrukcja powodowała zakłócenia. Telewizjowicze mając pełne prawo do dobrego odbioru domagali się usunięcia przyczyny powoływanej zakłócenia no i oczywiście moralnej rekompensaty. Sprawa powędrowała do Sądu Powiatowego dla Nowej Huty. Proces toczy się już od dłuższego czasu i dziś nie wiadomo jaki będzie jego wynik. W każdym razie jest to pierwszy chyba w kraju proces o zakłócenia w eterze i chyba nie ostatni. (PAP)

15 tysięcy robotników wielkich zakładów samochodowych „Renault” odpowiedziało wspólnie na wezwanie lokalnych federacji związków zawodowych CGT, CFTC i FO, Francuskiej Partii Komunistycznej i innych organizacji demokratycznych, organizując pogońdziny strajk protestacyjny przeciw działalności OAS. Do akcji tej przyłączyli się również robotnicy większości fabryk i przedsiębiorstw w Boulogne. Potężny pochód sformowany przed budynkiem, który był celem zamachu OAS, przebiegał następnie główną ulicą Boulogne do ratusza wznosząc okrzyki: „OAS mordery”, „Faszyzm nie przejdzie”, „Pokój w Algierii”.

Na apel licznych organizacji demokratycznych ponad 8.000 mieszkańców Tuluzi manifestowało przed pomnikiem poległych protestując przeciw faszystowskim zamachom i pozbliżeniu władz wobec mordców OAS.

Wielotysięczna demonstracja odbyła się również w Bordeaux przed lokalem federacji Francuskiej Partii Komunistycznej, na który dokonano zamachu w ubiegłą środę.

Jak podaje korespondent agencji Reutersa, w Lille (północna Francja) dwóch Algierczyków zginęło z rąk policji. W Oranie (Algieria) policja zastrzeliła na ulicy jednego A!

Gizenga w Leopoldville

Policja aresztowała 2000 osób

W sobotę o godzinie 13 czasu miejscowego Antoine Gizenga przybył na lotnisko Leopoldville — Ndziłi samolotem dostarczonemu przez ONZ. Gizenga, który był spokojny i uśmiechnięty, został natychmiast otoczony przez dziennikarzy i fotoreporterów.

Pomimo podjętych jeszcze przed lądowaniem samolotu prób odizolowania Gizengi, na lotnisku i dworcu lotniczym zebrała się duża grupa zwolenników kontynuatora polityki Lumumby. Zabrzmieli wywaty i okrzyki: „Niech żyje Gizenga! Gizenga to jedność Konga! Niech żyje jedność afrykańska! — Precz z imperializmem! Precz z kolonializmem!”. Po wymienieniu uścisków ze swą siostrą i krótkiej rozmowie z szefem operacji Narodów Zjednoczonych w Kongo dr. Stude Linnerem Gizenga opuścił lotnisko Ndziłi samochodem NZ udając się do głównej kwatery Narodów Zjednoczonych, gdzie przygotowany dla niego apartament. Samochód eskortowały trzy jeepy z policją wojskową Narodów Zjednoczonych oraz ciężarówka z żołnierzami Nigerii. Do konwoju dołączyły się samochody ze zwolennikami Gizengi.

Zadanie zapewnienia bezpieczeństwa Gizengę spoczywa w rękach ONZ. Jak pomyślał ona swa misję świadczy najlepiej następujące doniesienie korespondenta agencji France Presse: w kołach zbliżonych do ONZ twierdzi się że ochrona, z jakiej korzysta Gizenga, nie zabezpiecza go przed postępowaniem sądowym gdyby zostało wszczęte.

Ministerstwo spraw wewnętrznych centralnego rządu Konga

Psychoza wojenna w NRF

Minister spraw wewnętrznych NRF — Hoecherl oświadczył w Regensburgu, że zachodniemiecka rada obrony rozpatruje obecnie sześciolletni program budowy schronów przeciwlotniczych. Zrealizowanie tego programu według informacji ministra kosztować będzie 25-30 miliardów marek. Hoecherl dodał również, że na początku marca jego ministerstwo zamierza przedłożyć Bundesowi tagowi do zatwierdzenia projekt ustawodawstwa nadzwyczajnego.

gierczyka, który nie chciał zastrzymać się na jej rozkaz, lecz usiłował umknąć na skuterze.

Groźba inflacji w USA

Na odbytej w Waszyngtonie konferencji przedstawicieli kół przemysłowych i finansowych, jak również związków zawodowych prezydent Kennedy zwrócił się z apelem do pracodawców i do świata pracy o wzięcie udziału w walce z groźącą Stanom Zjednoczonych inflacją. Jednym z ważnych czynników tej walki jest zdaniem prezydenta, zwiększenie eksportu. Kennedy podkreślił, że Stany Zjednoczone wydają rocznie na utrzymanie sił zbrojnych USA za granicą 3 mld dolarów,

Uroczysta akademія w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

KPZR — Piotr Demiczew.

Mówi on m. in.: Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego upoważnił naszą delegację, która przyjechała do Polski na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w celu zapoznania się z doswiadczeniami pracy partyjnej — do przekazania wam braterskich, gorących pozdrowień w dniu XX rocznicy powstania okrytej chwałą Polskiej Partii Robotniczej.

Z wielką radością wypełniamy tę zaszczytną misję. Pragniemy skorzystać z tej okazji, aby raz jeszcze podziękować

opublikowało komunikat, że w wyniku dokonanych przez policję licznych obław w afrykańskich dzielnicach Leopoldville, aresztowano ogółem prawie 2.000 osób.

Nowa taktyka imperializmu w Afryce

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi kubańskiemu pisma „Revolucion” prezydent Nasser stwierdził, że Zjednoczona Republika Arabska i inni uczestnicy belgradzkiej konferencji państw neutralnych przeciwstawiają się wszelkiej nowej próbie agresji przeciwko Kubie. Prezydent Nasser podkreślił ogromne znaczenie wielkiej tamy Assuańskiej, którą buduje Zjednoczona Republika Arabska przy pomocy Związku Radzieckiego. Prezydent ZRA wskazał w swym wywiadzie na nową taktykę imperializmu w Afryce, polegającą na zapewnieniu sobie sfery wpływów w krajach, które otrzymują niepodległość.

Smutna statystyka

Włochy zajęły w ub. roku pierwsze miejsce na świecie pod względem liczby zachorowań na Heine-Medina. W roku ubiegłym we Włoszech zanotowano 3.137 przypadków paraliżu dziecięcego, co stanowi swego rodzaju smutny rekord. Co roku w poszczególnych krajach europejskich i pozaeuropejskich notuje się na milion mieszkańców przeciętnie następującą ilość zachorowań na Heine-Medina: Czechosłowacja — 0, Stany Zjednoczone i Szwecja — 1, Holandia, Niemiecka Republika Demokratyczna i Związek Radziecki — 3, Węgry — 4, Polska — 5, Szwajcaria — 22, Francja — 9, Niemiecka Republika Federalna — 57 i Włochy — 69.

Należy podkreślić, że we Włoszech i NRF szepczonych jest przeciwko Heine-Medina zaledwie 3 proc. dzieci,

Uchwały „konwencji atlantyckiej”

Tak zwana „konwencja atlantycka”, która powstała z natchnienia władz amerykańskich, zakończyła swe obrady w stolicy Francji uchwaleniem dokumentu nazwanego szumnie „deklaracją paryską”. W obradach brało udział 98 osobistości 15 krajów NATO.

Deklaracja zaleca utworzenie „prawdziwej wspólnoty atlantyckiej” w okresie najbliższych 10 lat. Przewiduje ona utworzenie „wysokiej stałej rady”, której celem byłoby przygotowanie wspólnej akcji „wspólnoty atlantyckiej”, przekształcenie konferencji parlamentarzystów NATO w zgromadzenie doradcze, powołanie do życia „wysokiego trybunału atlantyckiego”, harmonizacja akcji politycznej, wojkowej i ekonomicznej, ustalenie wspólnej polityki w dziedzinie broni atomowych, ściśle związanej z zachodnio-europejskich wspólnot gospodarczych z gospodarką Stanów Zjednoczonych oraz utworzenie „rady atlantyckiej do spraw młodzieży, oświaty i kultury”.

Uroczysta akademія w Warszawie

Komitetowi Centralnemu PZPR za zaproszeniem do waszego kraju. Wszystko, co zdołaliśmy obejrzeć i z czym zdołaliśmy się zaznajomić, wywarło na nas niezatarte wrażenie.

Spotkaliśmy się z narodem, który z zapałem buduje socjalizm pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Naocześnie przekonał się, że wielkie cele, wielka sprawa — zwycięstwo partii triumfuje.

P. Demiczew odczytuje następnie tekst pisma KC KPZR do Komitetu Centralnego PZPR z okazji XX rocznicy PPR.

Wystąpienie P. Demiczewa i słowa pisma bratniej partii radzieckiej zebrani przyjmują długotrwałymi gorącymi oklaskami.

Następnie kolejno przemawiają przewodniczący delegacji KC KPCz — Zdenek Fierlinger i KC SED — Gerhard Grueneberg, przekazując Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i całemu narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu.

Przemówienia przedstawicieli bratnich partii zostają przyjęte bardzo serdecznie.

Oficjalną część akademii kończy „Międzynarodówka”.

W części artystycznej wystawiony został montaż według scenariusza Witolda Dąbrowskiego, Andrzeja Mandalińskiego i Wiktora Woroszyńskiego pt. „Imię nadziei”, w wykonaniu czołowych artystów scen warszawskich. Montaż oparty na materiałach archiwalnych, państwowych oraz fragmentach poezji i prozy obrazuje walkę PPR o narodowe i społeczne wyzwolenie. (PAP)

... i w Moskwie

Z okazji 20-lecia Polskiej Partii Robotniczej odbyła się w sobotę w Pałacu Przyjaźni w Moskwie uroczysta akademія, na którą przybyli aktywiści Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, przedstawiciele ludności stolicy oraz ambasador PRL Bolesław Jaszcuk i wyżsi urzędnicy ambasady.

Akademie zagali weteran ruchu rewolucyjnego, członek partii od 1903 r. Michail Kakiowichin. Podkreślił on kierowniczą rolę PPR w walce o wolność i niepodległość narodu polskiego, o utworzenie Polski Ludowej.

Referat okolicznościowy wygłosił członek Akademii Nauk, wiceprzewodniczący Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej Mark Mitin.

Następnie przemówienie wygłosił ambasador Bolesław Jaszcuk.

Zebrani przyjęli tekst depezy do KC PZPR z pozdrowieniami z okazji 20 rocznicy powstania PPR.

Akademie zakończył uroczysty koncert, na program którego złożyły się polskie i rosyjskie pieśni i tańce ludowe, jak również utwory kompozytorów obu krajów. (PAP)

Jak uzyskać?

Nowy wzór dowodów osobistych

Zgodnie z ustawą z 14 lipca 1961 r. wprowadzono nowy wzór dowodów osobistych oraz obowiązek ich posiadania. W związku z tym Komenda Miejska MO w Poznaniu przystąpiła do wystawiania dowodów osobistych nowego wzoru dla osób dotychczas nie posiadających tego dokumentu oraz do wymiany w przypadku upływu terminu ważności, zmiany nazwiska lub imienia, uszkodzenia dowodu, braku miejsca na adnotacje, żądania obywatela.

W pierwszej kolejności wymianie podlegają dowody wystawione w 1957 r. z chwilą upływu terminu ważności.

W Poznaniu dowody wystawia wyłącznie Komenda Miejska MO, plac Wolności 16, dokąd należy kierować wniosek (blankiety otrzymać można w komendach dzielnicowych i Komendzie Miejskiej MO, referatach ewidencji i kontroli ruchu ludności prezydentów DRN); wniosek powinien

Konrad Sutarski w klubie „Od nowa”

W najbliższy poniedziałek, 22 bm., o godz. 20.30 odbędzie się pierwszy w nowym roku „Poniedziałek poetycki” w klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1), na którym wystąpi młody poeta poznański Konrad Sutarski, członek grupy „Wierzbak” (laureat ostatniego Ogólnopolskiego Festiwalu Młodej Poezji w Poznaniu za tom wierszy „Skraj ruchu”).

Na spotkaniu młody poeta odczyta swoje dawne i nowe wiersze, jak również przedstawi własne założenia estetyczne i próby stworzenia nowej postawy artystycznej, przeciwstawnej wszelkim dotychczasowym kanonom poetyckim.

Wstęp wolny. Karty klubowe nie obowiązują. (na)

Zburzono szpetny budyneczek

Dwa dni zaledwie trwała rozbiora „zabytkowego” kiosku na skwerze naprzeciw hali nr 2 MTP. Jak wiadomo, o kiosk ten przez szereg lat trwały nieustanne boje i nie było siły, by właściwe władze przekonać o konieczności likwidacji tego monstrum architektury. Ostatecznie — rzeczowe stanowisko zwyciężyło i kiosk usunięto.

Wydaje się, że do momentu przystąpienia do prac nad poszerzeniem ul. Głogowskiej, warto na opustoszałym placu postawić tymczasowo kiosk „Ruchu”, taki, jakie stoją w innych punktach miasta. Przemawia za tym przystanek tramwajowy, na którym zwykle oczekuje sporo pasażerów MPK. (c)

Spotkanie z kandydatami do konkursu im. H. Wieniawskiego

Towarzystwo im. H. Wieniawskiego oraz Klub Studentów „Od nowa” organizują jutro 22 bm. o godz. 19, w sali klubu spotkanie z kandydatami do IV Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego. Wystąpią na nim M. Szwarc i P. Zymbak, którzy wykonają kilka utworów K. Szymanowskiego i J. S. Bacha. Spotkanie poprowadzi będzie Norbert Karaśkiewicz. (w)

Odpowiadamy

Stały Czytelnik z Poznania. — W sprawie Pana wiadomej — radzimy przybyć do naszego radcy prawnego, który przyjmując w każdy czwartek od godz. 17 do 19. (3134).

Michał Kaczmarek, ul. Zwierzyniecka — Zartuty co do zjawy kawy okazały się prawdziwe. Równowartość za zakupioną kawę zostanie Panu zwrócona. (2342)

być potwierdzony przez organ meldunkowy; dołączyć należy także skrócony odpis aktu urodzenia lub małżeństwa, trzy fotografie (3,5×4,5 cm — prawy profil na jasnym lub kremowym tle), opłatę skarbową w wysokości 30 zł. Ponadto przedstawić należy aktualne zaświadczenie o źródle utrzymania i aktualny dokument wojskowy.

Prawo ubiegania się o wystawienie dowodu osobistego mają osoby, które ukończyły 18 rok życia i zameldowane są w Poznaniu na pobyt stały. Osoby niepełnoletnie (od lat 16) mogą otrzymać tymczasowe zaświadczenie tożsamości; wymagane są te same dokumenty, co przy staraniu o dowód osobisty, z tym że opłata skarbową wynosi tylko 10 zł. (t)

Poezja Majakowskiego w Kawiarni Młodzieżowej

W niedzielę, 21 bm., w Kawiarni Młodzieżowej ZMS, ul. Nowowiejskiego 6, o godz. 12 odbędzie się poranek „Jazdu i Poezji”.

W programie satyry Włodzimierza Majakowskiego w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego: Aleksandry Koncewicz, Henryka Drygałskiego i Jacka Flura. Całość reżyseruje Jacek Flur, kompozycje muzyczne Jerzego Miliana.

Tydzień w Operze

Przypominamy, że dzisiaj na scenie opery zobaczymy i usłyszymy „Konsula” — Menottiego.

Poniedziałek — Opera nieczynna.

We wtorek — opera „Straszny dwór” Moniuszki w której główne partie śpiewają: B. Karłow-ska, I. Winiarska, W. Rössler-Stokowska, A. Cwiczkowski, J. Ma-challa, S. Budny i A. Fechner. Dyrygent: E. Kowalski.

We środę będziemy mieli okazję obejrzeć balet Asafiewa „Fontanna Bachczyraja”; wśród wykonawców: H. Lupówna-Krzeszkowska, T. Kujawa, W. Milon i K. Mileczyński. Dyrygent: A. Włcherek.

Czwartkowe przedstawienie wypełni „Madame Butterfly” — Pucciniego; solistami będą: W. Pelczar, A. Chociszynska, A. Cwiczkowski i S. Budny. Dyrygent: M. Szczepkowski.

W piątek — dramat muzyczny Menottiego „Konsul” z K. Jamaroz, I. Winiarską, W. Rössler-Stokowską, W. Malczewskim i J. Katinem w rolach głównych. Kierownictwo muzyczne Z. Górzyński.

W sobotę zobaczymy balet Czajkowskiego „Jeziro łabędzie”; wykonawcy: B. Kaczmarek, H. Lupówna-Krzeszkowska i W. Milon. Dyrygent: W. Słowiński.

W niedzielę — „Jaś i Małgosia”; główne partie solowe śpiewają: J. Myszkowska, A. Chociszynska, F. Kurowiak i S. Budny. Dyryguje M. Szczepkowski. (w)

INFORMUJEMY

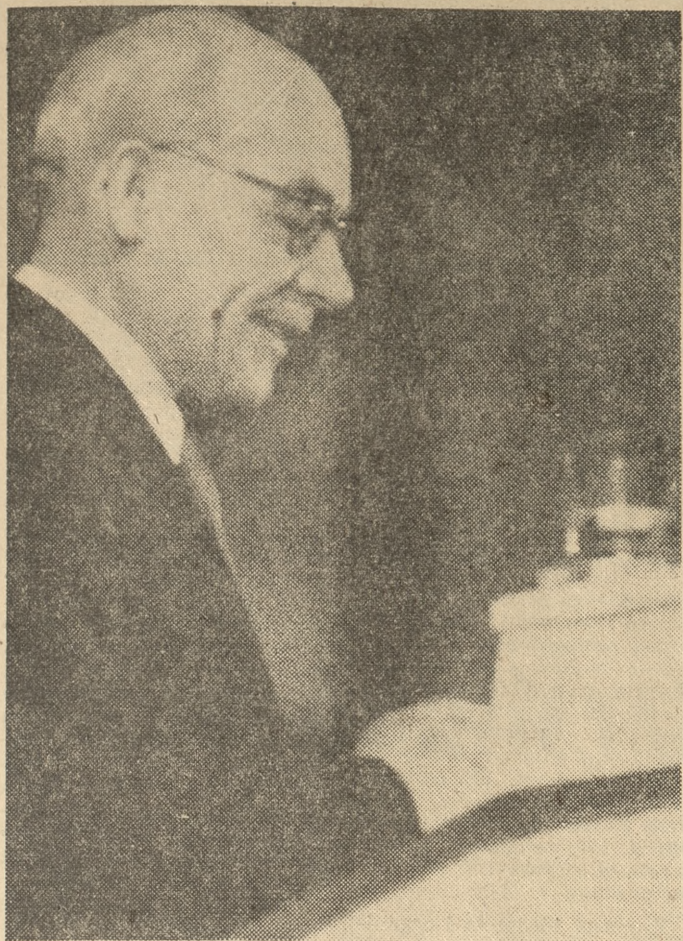
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza 22 bm. o godz. 19 na prelekcję dr. Z. Wroniaka pt. „Lelewel a Marks”.

Komitet Blokowy nr 17 (Włda) zaprasza mieszkańców rejonu dnia 22 bm. o godz. 18 na zebra-nie wyborcze, które odbędzie się w szkole przy ul. Pamiątkowej 28. Tego samego dnia o godz. 18, w świetlicy ZMS przy ul. Gruszkowej 13 odbędzie się zebranie wyborcze w Komitecie Blokowym nr 25.

Tow. Miłośników m. Poznania rozpoczyna 22 bm. nowy cykl wykładów o Poznaniu. W poniedziałek o godz. 19 mgr Adam Jerzykowski mówić będzie w sali Pałacu Działających o działalności Marcina Kasprzaka.

PPR dobrze i wiernie służyła polskiej klasie robotniczej i całemu narodowi polskiemu

Skrót przemówienia Wł. Gomułki na akademii w Warszawie



Polska Partia Robotnicza zajmuje niewielki odcinek czasu w historii rewolucyjnego ruchu robotniczego, a jednocześnie znalazła się na czołowym miejscu w najnowszej historii Polski. Istniała od r. 1942 do r. 1948, tj. do czasu zjazdu połączeniowego PPR — PPS, który powołał do życia dzisiejszą naszą partię — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Ale te 7 lat działalności PPR stanowią najciekawszy i zarazem najdonioślejszy, przełomowy okres w całej historii polskiego ruchu robotniczego i historii Polski.

PPR była kontynuatorką rewolucyjnego ruchu robotniczego, który przed jej powstaniem liczył już w naszym kraju siedem dziesiętności lat. Nawijając do najlepszych tradycji swoich poprzedników, które stały na czele tego ruchu, wiążąc się z nimi nieprzerwaną nicią ideową socjalizmu, PPR różniła się od nich pod wieloma względami.

PPR powstała jako partia walki narodo-wo-wyzwolen-nej, jako partia czynu zbrojnego narodu polskiego, jako jej siła przewodnia w walce na śmierć i życie z hitlerowskim okupantem o wolność i niepodległość Polski.

Jeśli Polska jest dzisiaj wolna i niepodległa, jeśli z kraju zafanował i słabego przekształcił się w kraj szybko rozwijającego się przemysłu i całej gospodarki narodowej, to pozostaje w pełnej zgodzie z prawdą historyczną stwierdzić należy, że te doniosłe przeobrażenia mogły nastąpić tylko dzięki

Tragiczny finał polityki sanacji

Najazd Niemiec hitlerowskich na Polskę i jej klęska wrześniowa do finalny, tragiczny rezultat wrogiej, antyradzieckiej polityki rządów pilsudczykowski sanacji. Poności ona bezpośrednią odpowiedzialność za tę katastrofę klęskę i klęskę Polski. Nie można jednak uwolnić od odpowiedzialności za tę katastrofę żadnej z działających wówczas w Polsce partii, chociaż partię te stojąc na różnych pozycjach politycznych zajmowały opozycyjne stanowisko wobec rządzącej sanacji. Nie można ich uwolnić od odpowiedzialności dlatego, że w sprawie dla Polski najważniejszej, tj. w sprawie stosunku do Związku Radzieckiego stanowisko przywódców tych partii nie odbiegało od stanowiska rządu sanacyjnego.

Kto trzeźwo patrzył na rzeczy, kogo nie oślepiła antykomunizm i wrogość do Związku Radzieckiego nie mógł mieć żadnych złudzeń co do warto-

ści słusznej, dalekowzrocznej myśli politycznej, która przewodziła PPR przez cały okres jej działalności i którą zaszczerpiła całemu narodowi. Myśl polityczna — niezależnie od jej treści i odcieni — którą kierowały się wszystkie inne partie, była fałszywa, szkodliwa i zębna dla narodu polskiego.

W walce z Niemcami hitlerowskimi, w walce o wyzwolenie Polski z jarzma hitlerowskiej niewoli naród polski, kierowany przez różne partie, przeżył morze krwi. Tej krwi nie można dzielić, nie można oceniać jej wartości według jakichś kryteriów partyjnych. Chylimy czoła przed wszystkimi, którzy w walce tej oddali swe życie niezależnie od tego czy walczyli w szeregach formacji wojskowych powołanych przez PPR, czy też w formacjach wojskowych powołanych przez partie tzw. obozu londyńskiego. Walka i ofiara krwi zarówno żołnierzy Gwardii i Armii Ludowej, jak i żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, przyczyniła się i stanowi wspólny wkład do rozgromienia Niemiec hitlerowskich, a więc znajduje się u podstaw niepodległości naszej ojczyzny — Polski Ludowej. Nie zmienia to jednak faktu, że PPR była jedyną partią, która w okresie okupacji prowadziła służną politykę w walce narodu polskiego o wyzwolenie, wolność i niepodległość. Politykę taką prowadziły później również te ugrupowania polityczne, które wspólnie z PPR utworzyły Krajową Radę Narodową. Wszystkie inne partie prowadziły politykę szkodliwą, a nawet wprost zabójczą dla Polski.

Polityka sanacji

W okresie poprzedzającym najazd hitlerowski na Polskę podstawą polityki Francji i Anglii była zмова monachijska z Hitlerem. Oddanie Czechosłowacji na jego łup wskazywało aż nazbyt wyraźnie, że polityka francusko - angielska stawia sobie za cel skierowanie agresji niemieckiej na wschód, przeciwko Związkowi Radzieckiemu. A przecież kto zamierzał uderzyć na Związek Radziecki musiał najpierw uderzyć na Polskę.

Brak pewności co do kierunku najbliższego uderzenia Niemiec zmuszał Anglię i Francję do różnych manewrów politycznych. Pchając ekspansję Niemiec na wschód — co stanowiło generalną linię ich polityki — podejmowały one jednocześnie kroki, aby zabezpieczyć sobie pomoc wschodu w przypadku agresji niemieckiej na zachód.

Bezpieczeństwo Polski i ca-

łej Europy przed agresją niemiecką mogło być zapewnione tylko na drodze, którą wskazywał wówczas Związek Radziecki, tj. na drodze zawarcia sojuszu obronnego radziecko-brytyjsko - francuskiego z udziałem Polski. Radzieckie propozycje i usiłowania stworzenia takiego sojuszu sprzeczne były jednak z monachijską polityką państw zachodnich i ze stanowiskiem rządu polskiego. Anglia i Francja usiłowały wciągnąć Związek Radziecki w matnię wojenną z Niemcami, a same pozostać na uboczu. W rezultacie kilkumiesięcznych manewrów Anglii i Francji w rokowaniach ze Związkiem Radzieckim, 11 sierpnia 1939 r. przybyła do Moskwy anglo-francuska misja wojskowa, rzekomo w celu zawarcia porozumienia o wzajemnej pomocy na wypadek agresji niemieckiej niezależnie od jej kierunku. Przebieg tych rokowań odsłania w pełni prawdziwe intencje Anglii i Francji.

Zgoda rządu polskiego na przepuszczenie wojsk radzieckich przez terytorium Polski była dla Związku Radzieckiego kardynalnym warunkiem zaangażowania się w wojnę z Niemcami. Toteż delegacja radziecka proponowała, aby rządy Francji i Anglii, które mają układy sojusznicze z Polską przeprowadziły w tej sprawie rozmowy z rządem polskim i skłoniły go do przyjęcia radzieckiej propozycji.

Beck w dniu 20 sierpnia depeszerował do swoich ambasadorów w Moskwie, Londynie i Paryżu, że na anglo-francuski demarche w Warszawie odpowiedział: „...jest rzeczą niedopuszczalną, aby te państwa dyskutowały o wyzyskaniu wojskowym terytorium innego państwa suwerennego. Polskę z Sowietami żadne układy nie łączą i nie jest intencją rządu polskiego taki układ zawrzeć”.

Po odpowiedzi Becka anglo-francuska delegacja opuściła Moskwę. Przybyła tam nie po to, aby zawrzeć układ wojskowy o wzajemnej pomocy. Delegacja angielska, wyjeżdżając z Londynu nie otrzymała nawet od swego rządu pełnomocnictwa na zawarcie takiego układu. Francji i Anglii chodziło o to, aby Niemcy po zdławieniu Polski uderzyły od razu na Związek Radziecki. Jego rękami chciały wyciągać dla siebie kasztany z ognia. Związek Radziecki nie mógł angażować się w wojnę z Niemcami, nie mając zgody rządu polskiego na wypuszczenie jego wojsk na terytorium Polski. Nie mógł czekać — jak to proponowała Anglia i Francja — aż armie hitlerowskie dojdą przez Polskę do jego granic i wówczas dopiero podjąć walkę z Niemcami. Nie mógł własnymi rękami wiązać pętli na swojej szyi.

Hitler szykując napaść na Polskę obawiał się — chociaż bezpodstawnie — że rząd polski może szukać pomocy u Związku Radzieckiego. Chciał się więc przeciwko temu zabezpieczyć na drodze zawarcia niemiecko - radzieckiego paktu o nieagresji.

W zaistniałej sytuacji rząd radziecki widział się zmuszony propozycję tę przyjąć. Rząd radziecki zastrzegł sobie przy tym, że w razie wojny polsko-niemieckiej Niemcy nie mogą zająć ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich wchodzących w skład państwa polskiego i że tereny te w razie klęski Polski zostaną obsadzone przez Armię Radziecką.

W zaistniałej sytuacji rząd radziecki widział się zmuszony propozycję tę przyjąć. Rząd radziecki zastrzegł sobie przy tym, że w razie wojny polsko-niemieckiej Niemcy nie mogą zająć ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich wchodzących w skład państwa polskiego i że tereny te w razie klęski Polski zostaną obsadzone przez Armię Radziecką.

Wielka ta siła francusko-angielska ze stoickim spokojem obserwowała, jak Polska brocząć krwią, ginie pod hitlerowskimi ciosami.

Intencja była aż nazbyt przejrzysta. Wszak po trupie Polski Hitler idzie na wschód, przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nie trzeba mu więc przeszkadzać, ani osłabiać jego siły. Rachuby okazały się niezbyt dokładne. Przed uderzeniem na Związek Radziecki Niemcy obrócili swe wilecze zęby na zachód.

Ileż to razy siyszeliśmy i po dziś dzień siyszymy słowa Anglików i Francuzów: „Myśmy wypowiedzieli wojnę Niemcom w obronie Polski”. Jest w tym pół prawdy. A pół prawdy, to całe kłamstwo. Francja i Anglia wprawdzie wypowiedziały Niemcom wojnę, lecz wojnę o Polskę z nimi nie prowadziły.

I nigdy prowadzić nie będą. Po klęsce wrześniowej sanacyjno-faszystowski obóz reakcji polskiej ukuli teorię, jakoby Związek Radziecki „wbilił nóż w plecy Polski”. Cyniczni zbrodniarze, którzy z pełną świadomością i z całą premedytacją usmiercili Polskę swoją zdradziecką, antynarodową polityką usilowali własną

teorię suwerennego. Polskę z Sowietami żadne układy nie łączą i nie jest intencją rządu polskiego taki układ zawrzeć”.

Po odpowiedzi Becka anglo-francuska delegacja opuściła Moskwę. Przybyła tam nie po to, aby zawrzeć układ wojskowy o wzajemnej pomocy. Delegacja angielska, wyjeżdżając z Londynu nie otrzymała nawet od swego rządu pełnomocnictwa na zawarcie takiego układu. Francji i Anglii chodziło o to, aby Niemcy po zdławieniu Polski uderzyły od razu na Związek Radziecki. Jego rękami chciały wyciągać dla siebie kasztany z ognia. Związek Radziecki nie mógł angażować się w wojnę z Niemcami, nie mając zgody rządu polskiego na wypuszczenie jego wojsk na terytorium Polski. Nie mógł czekać — jak to proponowała Anglia i Francja — aż armie hitlerowskie dojdą przez Polskę do jego granic i wówczas dopiero podjąć walkę z Niemcami. Nie mógł własnymi rękami wiązać pętli na swojej szyi.

Hitler szykując napaść na Polskę obawiał się — chociaż bezpodstawnie — że rząd polski może szukać pomocy u Związku Radzieckiego. Chciał się więc przeciwko temu zabezpieczyć na drodze zawarcia niemiecko - radzieckiego paktu o nieagresji.

W zaistniałej sytuacji rząd radziecki widział się zmuszony propozycję tę przyjąć. Rząd radziecki zastrzegł sobie przy tym, że w razie wojny polsko-niemieckiej Niemcy nie mogą zająć ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich wchodzących w skład państwa polskiego i że tereny te w razie klęski Polski zostaną obsadzone przez Armię Radziecką.

W zaistniałej sytuacji rząd radziecki widział się zmuszony propozycję tę przyjąć. Rząd radziecki zastrzegł sobie przy tym, że w razie wojny polsko-niemieckiej Niemcy nie mogą zająć ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich wchodzących w skład państwa polskiego i że tereny te w razie klęski Polski zostaną obsadzone przez Armię Radziecką.

Wielka ta siła francusko-angielska ze stoickim spokojem obserwowała, jak Polska brocząć krwią, ginie pod hitlerowskimi ciosami.

Intencja była aż nazbyt przejrzysta. Wszak po trupie Polski Hitler idzie na wschód, przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nie trzeba mu więc przeszkadzać, ani osłabiać jego siły. Rachuby okazały się niezbyt dokładne. Przed uderzeniem na Związek Radziecki Niemcy obrócili swe wilecze zęby na zachód.

Ileż to razy siyszeliśmy i po dziś dzień siyszymy słowa Anglików i Francuzów: „Myśmy wypowiedzieli wojnę Niemcom w obronie Polski”. Jest w tym pół prawdy. A pół prawdy, to całe kłamstwo. Francja i Anglia wprawdzie wypowiedziały Niemcom wojnę, lecz wojnę o Polskę z nimi nie prowadziły.

I nigdy prowadzić nie będą. Po klęsce wrześniowej sanacyjno-faszystowski obóz reakcji polskiej ukuli teorię, jakoby Związek Radziecki „wbilił nóż w plecy Polski”. Cyniczni zbrodniarze, którzy z pełną świadomością i z całą premedytacją usmiercili Polskę swoją zdradziecką, antynarodową polityką usilowali własną

teorię suwerennego. Polskę z Sowietami żadne układy nie łączą i nie jest intencją rządu polskiego taki układ zawrzeć”.

Po klęsce wrześniowej sanacyjno-faszystowski obóz reakcji polskiej ukuli teorię, jakoby Związek Radziecki „wbilił nóż w plecy Polski”. Cyniczni zbrodniarze, którzy z pełną świadomością i z całą premedytacją usmiercili Polskę swoją zdradziecką, antynarodową polityką usilowali własną

wyzwolenie, dyktowała rozkazy wzywające do „stania z bronią u nogi”, obiektywnie grała na rzecz okupanta hitlerowskiego, w swych założeniach łączyła się z monachijską polityką mocarstw zachodnich, była obliczona na wykrwawienie się Związku Radzieckiego w wojnie z Niemcami.

Ta właśnie zakłamana teoria o „dwóch wrogach” Polski

stanowiła główną linię podziału między PPR a ugrupowaniami obozu londyńskiego i całą reakcją polską. Walczący o wolność i niepodległość naród polski miał tylko jednego wroga — Niemcy hitlerowskie. W Związku Radzieckim naród polski miał swego przyjaciela, przyszłego wyzwoleniciela z hitlerowskiego jarzma. Z tej rzeczywistości wypływała linia polityczna PPR.

W okresie poprzedzającym najazd Niemiec na Polskę i w początkowym okresie okupacji rewolucyjny ruch robotniczy pozbawiony był swojej partii. Komunistyczna Partia Polski poprzedniczka Polskiej Partii Robotniczej — została bowiem w r. 1938 rozwiązana w tragicznych okolicznościach związanych z „kultem jednostki”. Ale komuniści pozostali. Swą patriotyczną postawę wykazywali nawet w więzieniach skąd zgłaszali się zbiorowo do służby wojskowej, by walczyć z Niemcami. Nielatwo było odbudować rewolucyjną partię, a mówiąc ściślej budować nową marksistowsko-leninowską partię, której program działania odpowiadałby nowej sytuacji historycznej, w jakiej znalazła się wówczas Polska i świat.

Narażeni na bestialski terror hitlerowski, szczuci przez rodziną reakcją komunistów musieli zmieniać miejsca pobytu, część uszła za Bug, do Związku Radzieckiego. Lecz od pierwszych tygodni okupacji, w różnych miejscowościach kraju zawiązała działalność konspiracyjną, budując organizacje antyfaszystowskie, stawiając sobie za cel walkę z okupantem o niepodległość Polski.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że w ówczesnej sytuacji, stworzone przez komunistów organizacje, jak „Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR”, „Młot i Sierp”, „Związek Walki Wyzwoleniejszej”, „Front walki za naszą i waszą wolność”, „Polska Ludowa” i szereg innych nie mogło posiadać ani skrytalizowanej koncepcji walki z okupantem, ani też skrytalizowanej koncepcji społeczno-politycznej nowej Polski. Na bazie tych organizacji ich twórczych poszukiwań — zwłaszcza „Związku Walki

Wiosną r. 1943 odbyły się dwa spotkania między przedstawicielami kierownictwa PPR a przedstawicielami Delegatury. Proponowaliśmy nawiązanie współpracy na od cinku walki z okupantem, wzajemne powiązanie się Sztabu Głównego GL i Komendy Główniej AK, opracowanie planu konkretnych akcji bojowych, przede wszystkim na kolejowych trasach komunikacyjnych i wykonanie ich wspólnymi siłami GL i AK. Ale delegaturze sprawa walki z Niemcami dla utrudnienia ich sytuacji na froncie wschodnim była zupełnie obca. Wiedząc nawet — kierując się teorią o „dwóch wrogach” Polski — wychodziła z założenia, że nie wolno utrudniać Niemcom walki ze Związkiem Radzieckim.

Postawionego przez nas tematu walki z okupantem nawet nie podjęli. Wysłanęli natomiast sprawę konstytucji „kwietniowej”, podporządkowania się rządowi emigracyjnemu, granic wschodnich Polski, zaprzeczyli naszym oskarżeniom, że ich ogniewa organizacja nie sporządza spisy komunistów, a później po goebbelsowskiej prowokacji katyńskiej delegatura zakomunikowała nam listownie, że zrywa nawiązane rozmowy.

Obóz londyński i cała reakcja podjęły walkę z PPR od chwili jej powstania. Jak to wynika z wielu dokumentów i publikacji, już w r. 1942 przy Komendzie Głównej AK powstała specjalna komórka, która zbierała informacje o PPR-owcach, gwardzistach i sporządzała ich imienne wykazy oraz inspirowała antykomunistyczną i antyradziecką propagandę. W r. 1943 powołano do tych celów specjalny wydział przy szefie informacji i propagandy Komendy AK. Pod koniec tegoż roku Komenda Główna AK, Delegatura i popierające ją partie powołały komitet antykomunistyczny dla organizowania i koordynowania walki z PPR i szkalowania Związku Radzieckiego.

W sierpniu 1943 r. Bór-Komorowski wydał rozkaz komendantom okręgów i obwodów AK, którym — jak pisał wówczas w swym sprawozdaniu do rządu londyńskiego — nakazał „wystąpić zbrojnie przeciwko elementom plądrującym, bądź wywrotowo-bandyckim. Położył nacisk — pisze Bór — na konieczność likwidacji przywódców band”.

Zbrodniczy rozkaz Bora pociągnął za sobą mord wielu PPR-owców i gwardzistów. Do najpotworniejszych należy podstępne wymordowanie na

Wyzwoleniejszej” w styczniu 1942 r. powstała Polska Partia Robotnicza. Inicjatywa powołania do życia PPR wyszła od grupy polskich komunistów, którzy przeszli za Bug, a w grudniu 1941 r. powrócili przy pomocy radzieckiej do kraju. Na jej czele stali Marceli Nowotko i Paweł Finder.

Od chwili powstania, PPR wysunęła na czoło swych zadań i zadań narodu bezwzględna walkę z najeźdźcą hitlerowskim o wolność i niepodległość ojczyzny.

PPR wśród wszystkich ugrupowań politycznych działających w kraju była pierwszą partią, która podjęła walkę zbrojną z okupantem przez swoje oddziały partyzanckie Gwardii Ludowej. Gwardia Ludowa, a później powołana przez KRN Armia Ludowa przekształciła w praktyce rozkazy Komendy Głównej AK o „staniu z bronią u nogi”, stanowiąc zarazem doniosły czynnik moralno-polityczny mobilizujący naród do walki wyzwoleniejszej i potęgujący ruch oporu. Pod wpływem działań zbrojnych GL i AL rodził się pod walki w szeregach AK i BCH.

PPR w poczuciu odpowiedzialności za losy narodu, za skuteczność jego walki wyzwoleniejszej wysunęła i realizowała hasło jednoczenia wszystkich sił narodu w antyhitlerowskim froncie narodowym. Zwracała się z propozycjami połączenia sił do wspólnej walki z okupantem do stronnictw obozu londyńskiego, do delegatury krajowej rządu emigracyjnego, do kierownictwa jego organizacji wojskowych, mimo iż wszystkie te czynniki odnosiły się z nienawiścią do naszej partii, określały ją mianem „sowieckiej agendy”, nie przebiegały w żadnych środkach walki z PPR,

Nieprzejednane stanowisko Delegatury

chwili jej powstania. Jak to wynika z wielu dokumentów i publikacji, już w r. 1942 przy Komendzie Głównej AK powstała specjalna komórka, która zbierała informacje o PPR-owcach, gwardzistach i sporządzała ich imienne wykazy oraz inspirowała antykomunistyczną i antyradziecką propagandę. W r. 1943 powołano do tych celów specjalny wydział przy szefie informacji i propagandy Komendy AK. Pod koniec tegoż roku Komenda Główna AK, Delegatura i popierające ją partie powołały komitet antykomunistyczny dla organizowania i koordynowania walki z PPR i szkalowania Związku Radzieckiego.

W sierpniu 1943 r. Bór-Komorowski wydał rozkaz komendantom okręgów i obwodów AK, którym — jak pisał wówczas w swym sprawozdaniu do rządu londyńskiego — nakazał „wystąpić zbrojnie przeciwko elementom plądrującym, bądź wywrotowo-bandyckim. Położył nacisk — pisze Bór — na konieczność likwidacji przywódców band”.

Zbrodniczy rozkaz Bora pociągnął za sobą mord wielu PPR-owców i gwardzistów. Do najpotworniejszych należy podstępne wymordowanie na

(Dokończenie na str. 4)

Skrót przemówienia Wł. Gomułki na akademii w Warszawie

(Dokończenie ze str. 3)

Lubelszczyźnie całego oddziału partyzanckiego Gwardii Ludowej, liczącego 30 ludzi. Wobec oburzenia, jakie morderstwo wywołało w społeczeństwie, Komenda Główna AK usiłowała

PPR nie dała się sprowokować

Na wściekłą nagonkę obozu londyńskiego, na mordy, które organizowali i których się dopuszczali najbardziej zacietrzewieni i sfaszyzowani przeciwnicy komunizmu i wrogowie Związku Radzieckiego, PPR odpowiedziała hasłem: nie będzie wojny domowej podczas wojny z Niemcami. Toczyła nieprzerwanie walkę o front narodowy, nawiązywała kontakty i współpracę z niekomunistyczną lewicą społeczną, z dołowymi ogniwami formacji BCH i AK.

Rosła siła PPR, mnożyły się partyzanckie oddziały GL, w których obok Polaków walczyło niemało radzieckich żołnierzy i oficerów zbitych z hitlerowskich obozów, a także wyrwanych z ghetta gwardystów narodowości żydowskiej.

Wbrew fałszom głoszonym szeroko przez obóz londyński, jakoby PPR była „suto opłacaną agenturą Moskwy” PPR przez cały okres swej działalności nie otrzymała żadnej pomocy finansowej z zewnątrz.

W przeciwieństwie do PPR organizacje obozu londyńskiego szczerze finansowały państwa zachodnie za pośrednictwem rządu emigracyjnego i innymi kanałami.

Na przełomie lat 1943/1944 z inicjatywy PPR powołana została Krajowa Rada Narodowa. Oznaczało to zasadniczy zwrot w dotychczasowej walce PPR o front narodowy.

W pierwszym okresie swej działalności PPR nie wykluczała możliwości osiągnięcia jakiegoś porozumienia z Delegaturą Krajową rządu emigracyjnego.

Walka z okupantem — naczelnym hasłem KRN

W 1943 r. w Związku Radzieckim zaczęła się formować armia polska pod dowództwem gen. Berlinga, powstał Związek Patriotów Polskich, zaś Armia Radziecka, gromiąc Niemców, posuwała się naprzód, coraz bliżej Polski.

W tej sytuacji powstała Krajowa Rada Narodowa.

Powołanie KRN oznaczało utworzenie w kraju przez siły demokratyczne Polski podziemnej ośrodka politycznego, przeciwnego obozowi londyńskiemu. Jako główne siły polityczne w skład KRN weszły: Polska Partia Robotnicza, partia lewicowych socjalistów — RPPS, radykalne skrzydło Stronnictwa Ludowego — „Wola Ludu” oraz ugrupowania demokratyczne, skupiające przebieżące postępową inteligencję. W czasie powstania warszawskiego zgłosiły akces do KRN lewicowe ugrupowania polityczne, które w tym samym czasie gdy powstała KRN, utworzyły ciało polityczne pod nazwą: Centralizacja Stronnictw Socjalistycznych, Demokratycznych i Syndykalistycznych.

KRN, na czele której stanął Bolesław Bierut, na pierwszym swym plenarnym zebra-

Przełomowa data w historii Polski

Dzień 22 lipca 1944 r. — wydany w tym dniu Manifest PKWN — stał się datą przełomową w historii narodu polskiego. Wówczas to, po raz pierwszy w swej historii klasa robotnicza, działająca w sojuszu robotniczo — chłopskim, stała się klasą rządzącą w powstającej do życia nowej Polsce. Po raz pierwszy w historii narodu polskiego, marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej i mas pracujących — PPR sprzymierzona w jednolitym froncie z lewicową PPS objęła ster władzy pań-

zrzuć z siebie moralną odpowiedzialność za tę zbrodnię, którą popełniła faszystowska banda z tzw. Narodowych Sił Zbrojnych, włączonych później do AK. Morderstw dopuszczali się również formacje podległe Komendzie Głównej.

gracyjnego, przede wszystkim w zakresie wspólnej walki z Niemcami, co samo przez się otwierało drogę również do porozumienia politycznego. Wobec rządu emigracyjnego PPR zajmowała zawsze stanowisko krytyczne, zwalczała podstawę prawną tego rządu — sanacyjną Konstytucję Kwietniową — nie atakowała jednak pierwszego premiera tego rządu, generała Sikorskiego, który w 1943 r. zginął w tajemniczej katastrofie samolotowej i nie wykluczała, że może on stanąć na czele rządu po wyzwoleniu Polski. Wiele okoliczności wskazuje, że sprawcy względnie inspirowcy tej katastrofy wywodzili się z określonego londyńskiego środowiska emigracyjnego, które zwalczało zaciekle gen. Sikorskiego, szczególnie za jego układ zawarty w 1941 r. ze Związkiem Radzieckim, w którym została pominięta sprawa wschodnich granic Polski.

Podtrzymana przez obóz londyński goebbelsowska prowokacja katyńska doprowadziła do zerwania stosunków dyplomatycznych między polskim rządem emigracyjnym a Związkiem Radzieckim. Fakt ten, a także nasilenie przez Delegaturę i jej stronnictwa wrogości kursu przeciwko PPR oraz podjęcie przez Komendę Główną AK wspomnianego już, przejętego przez nas, tajnego rozkazu Bora o likwidacji „band wywrotowych”, tj. naszych oddziałów partyzanckich — wskazywały, że wszelkie rachuby na jakiejkolwiek porozumienie z obozem londyńskim są nierealne.

niu powołała do życia Armię Ludową, stawiając na jej czele gen. Michała Żymierskiego. Nakreślając wytyczne przebudowy stosunków społeczno-politycznych po wyzwoleniu Polski KRN postawiła przed narodem, jako zadanie najważniejsze, walkę z Niemcami i jednocześnie w tej walce wszystkich sił. Proklamowała sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim i braterstwo broni żołnierza polskiego z żołnierzem radzieckim, jako fundamentalną zasadę swej polityki.

W każdym posunięciu PPR obóz londyński widział „rękę Moskwy”. Według jego propagandy KRN również powstała na „rozkaz Moskwy”. W rzeczywistości Związek Radziecki dowiedział się o KRN dopiero po jej powstaniu. Było rzeczą bardzo ważną, aby powstała w Związku Radzieckim armia polska uznała nad sobą polityczne zwierzchnictwo KRN. Zostało to pozytywnie załatwione przez delegację KRN na czele z Marianem Spychalskim, która przedostała się do Związku Radzieckiego i która też wspólnie ze Związkiem Patriotów Polskich ustaliła skład osobowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, jaki został powołany po wyzwoleniu przez Armię Radziecką pierwszego skrawka ziemi polskiej.

stwowej w Polsce, przy współudziale radykalnej partii chłopskiej — Stronnictwa Ludowego oraz partii postępowej inteligencji — Stronnictwa Demokratycznego. Dyktatura proletariatu przyjęła formę demokracji ludowej.

Wyzwolenie Polski przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, odzyskanie niepodległości w nowych, sprawiedliwych granicach, utworzenie władzy ludowej i dokonane przez nią głębokie przeobrażenia społeczne — potwierdziły słuszność myśli politycznej PPR. Legła w gruzach sprzec-

na z interesami narodu, reakcyjna, antyradycka koncepcja obozu londyńskiego —

Zbrodniczy owoc polityki obozu londyńskiego

Powstanie warszawskie — to zbrodniczy owoc polityki obozu londyńskiego.

Dowództwo AK i szef delegatury, którzy wspólnie podjęli decyzję o rozpoczęciu powstania, kierowali się obawą, że w ciągu 2—3 dni może wkroczyć do Warszawy Armia Radziecka. Aby nie przespać chwili i objąć Warszawę w swoje posiadanie przed wkroczeniem wojsk radzieckich, wystąpić wobec nich w roli „gospodarza” — ogłosili powstanie.

Bankruci, którzy proklamowali powstanie warszawskie, nie mieli nic do wygrania, chodziło im tylko o demonstrację polityczną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a postawili na kartę stolicy Polski i życie jej mieszkańców.

Odpowiedzialność za powsta-

Partia klasy robotniczej — partią narodu

Realizacja koncepcji PPR sformułowanej w sposób najbardziej pełny w jej „deklaracji programowej” umożliwiła klasie robotniczej i jej rewolucyjnej partii stanąć na czele narodu, stać się jego przewodnią siłą, sprawiła, że partia klasy robotniczej mogła stać się partią narodu, dowiodła, że sprawa wyzwolenia narodowego i społecznego, sprawa niepodległości, demokracji i socjalizmu związane są ze sobą nierozdzielnie.

Panujące w dawnej Polsce obszarowe — kapitalistyczne i burżuazyjne warstwy społeczne, w walce z PPR zarówno w czasie okupacji, jak i po wyzwoleniu, dążąc do restytucji swego panowania, posługiwały się orężem nacjonalizmu, wielkomocarstwowości, tradycjami polskiej szlacheckiej, które stały się już w czasach polskiej burżuazyjnej po prostu kolonializmem. Warstwy te przywrócić można do dzisiejszych „ultrasów” francuskich. Chcieli one przywrócić swoje panowanie nie tylko nad narodem polskim, Chcieli także — jak dawniej — panować, uciskać i eksploatować ludność ukraińską i białoruską zamieszkałą w granicach międzywojennej Polski. Pod „ultrasowskim” hasłem obóz londyński rozpalał walkę prze-

Zródło siły i zwycięstw

Zródłem siły i dziejowych zwycięstw PPR było to, że walcząc o wielkie cele klasy robotniczej i narodu, kierowała się wytycznymi marksizmu-leninizmu, konfrontowała je z rzeczywistością, uczyła się je stosować w sposób twórczy, zgodnie z wymogami nowego okresu historycznego i konkretnymi warunkami polskiej rzeczywistości.

Toteż PPR i w warunkach okupacji i w pierwszych latach Polski Ludowej, prowadząc walkę na dwa fronty — z tendencjami oportunistycznymi i sekciarskimi — zdecydowanie zwalczała poglądy dogmatyczne i lewackie tendencje.

Uznając konieczność stosowania bezwzględnych represji dla złamania zacieklej antyludowej walki reakcji — partia dbała, by ciosy uderzały tylko w winnych. PPR potępiała metody bezprawia. Ostro też krytykowała, a nawet usuwała z posterunków partyjnych tych, którzy chcieli środkami administracyjnymi zastąpić pracę polityczną, bądź nie odróżniali wroga od potencjalnego sojusznika. Wnikliwym, umiejętnym podejściem do członków AK i podobnych organizacji PPR ułatwiała im czynne włączenie się do pracy i życia społecznego.

PPR zawsze stała na gruncie tezy marksistowsko-leninowskiej, że patriotyzm i internacjonalizm związane są w sposób organiczny i dowiodła

legła w gruzach i zgłiszczach Warszawy, w grobach ponad 150 tysięcy jej mieszkańców.

nie warszawskie ponosi Mikołajczyk i jego rząd londyński oraz kierownicy polityczni i wojskowi warszawskich ekspozytur tego rządu.

Powstanie warszawskie ma dwa oblicza. Jedno — to bohaterstwa, pełna poświęceń walka powstańców z Niemcami, drugie — to haniebna, zbrodnia karta antyradyckiej polityki rządu emigracyjnego i krajowych przywódców obozu londyńskiego.

Razem z AK w powstaniu brała udział AL, której formacje liczyły około tysiąca ludzi oraz podległe „centralizacji” oddziały Polskiej Armii Ludowej. Zginął w powstaniu cały warszawski sztab AL. Jeszcze przed powstaniem kierownictwo centralne PPR, pozostawiając w Warszawie upomoczoną grupę zastępczą, udało się do Lublina.

ciwko PPR, KRN, PKWN. Dągał się od Związku Radzieckiego terenów, których odmawiały Polsce nawet mocarstwa zachodnie. „Linia Curzona” jako wschodnia granica polska — to stara koncepcja angielska, którą Wielka Brytania podtrzymywała również w czasie drugiej wojny światowej i wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi przedstawiła ją na konferencji trzech mocarstw sojuszniczych w Teheranie i Jaltie.

PPR wspólnie z partiami wchodzącymi w skład KRN i PKWN reprezentowała i realizowała koncepcję niepodległościową nowej Polski nie tylko w znaczeniu społeczno-politycznym, lecz także w sensie geograficznym i pod względem narodowym. Ziemię niepodległą wchodzącą w skład terytorium dawnej Polski wrócić do swych macierzystych republik radzieckich, Polska zaś, przede wszystkim dzięki poparciu Związku Radzieckiego powróciła na swoje przastare ziemie piastowskie nad Bałtykiem, Odrą i Nysą. Dzięki władzy ludowej, popartej przez cały naród, ziemię tę zostały w krótkim czasie zaludnione, zagospodarowane i nierozdzielnie związane z całym naszym organizmem narodowym.

tego w praktycznej działalności.

PPR była jednym z najbardziej mężnych i ofiarnych oddziałów międzynarodowej armii bojowników antyfaszystowskiego ruchu oporu. Komunisty, antyfaszyści polscy dzielnie walczyli z okupantem hitlerowskim w ramach radzieckiej partyzantki, uczestniczyli w powstaniu słowackim, walczyli w szeregach ludowo-wyzwoleńczej armii Jugosławii, uczestniczyli we francuskim ruchu oporu.

PPR od pierwszej chwili działała w państwie socjalistycznym — Związku Radzieckim i w KPZR, czołową siłę antyfaszystowską, klasowego sojusznika polskich mas pracujących i naturalnego, najwierniejszego sprzymierzeńca narodu polskiego w jego walce o wyzwolenie się z pięć hitlerowskiej okupacji.

Układ polsko-radziecki z kwietnia 1945 r. o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej stał się granitowym fundamentem nowych stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim. PPR kształtowała w nowym, braterskim duchu stosunki z sąsiednimi i pozostałymi krajami demokracji ludowej, z całym obozem socjalizmu.

PPR uważała się zawsze za jeden z oddziałów międzynarodowego ruchu komunistycznego, czuła się z nim związana nierozdzielnie więzami proletariackiego internacjonalizmu i wspólnymi zasadami ideologii marksizmu — leninizmu. Zarazem stała na grun-

PPR — wychowawcą tysięcy bojowników

Siła PPR tkwiła nie tylko w jej słusznym programie i linii politycznej. Siła ta tkwiła w jej ludziach, w ich gorącym umiłowaniu i bezgranicznej wierności sprawie narodu i socjalizmu. Szeregi PPR w okresie okupacji rosły szybko, 4 tys. po upływie pół roku, 8 tys. po rocznym istnieniu partii, ok. 20 tys. w połowie 1944 r. — to dużo w warunkach strasznego terroru hitlerowskiego i podwójnej konspiracji przed okupantem i przed rodzimą reakcją. Armia Ludowa liczyła pod koniec okupacji ok. 60 tys. żołnierzy. Partyzanckie oddziały GL i AL stoczyły 453 bitwy i potyczki z Wehrmachtem SS, policją i żandarmerią niemiecką. Wysadzili 465 pociągów, zniszczyli ok. 4 tys. wagonów kolejowych, 61 mostów i 55 stacji kolejowych.

Trzonem ideowym i organizacyjnym partii byli komuniści polscy — ludzie, którzy mieli za sobą lata nielegalnej działalności w szeregach KPP, znali kampanie sanacyjnych więzień i barykady Madrytu, prześladowania w kraju i tułaczki na obczyźnie.

PPR wychowała w swoich szeregach tysiące bojowników. Wielu z nich poległo bohaterską śmiercią. Straciła partia swych wybitnych przywódców: Marcelę Nowotkę i Pawła Findera. Straciła szereg członków swego nielicznego

PZPR kontynuatorką idei PPR

Polska dzisiejsza, ludowa, socjalistyczna — to kraj rozwijający w szybkim tempie swój przemysł, całą ekonomikę, szkolnictwo, kulturę. Produkcja przemysłowa w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest dzisiaj 8 razy większa, niż w r. 1938. Młodsze pokolenie nie wyobraża już sobie Polski bez unarodowionego przemysłu, robotników bez pracy, chłopów bez ziemi, dzieci bez szkoły, młodzieży bez perspektywy życiowej. Miejsce dawnych kryzysów gospodarczych zajęły w Polsce Ludowej okresowe plany wszechstronnego rozwoju kraju, dawna beznadziejność jutra zastąpiona została pewnością realizacji długofalowych planów perspektywicznych, które dzisiaj stwarzają nam realną wizję Polski r. 1980.

Dawne waśnie z sąsiadami, faktyczną izolację, fałszywych przyjaźni, złudne, papierowe sojusze z Francją i Wielką Brytanią polskiej burżuazyjnej — Polska Ludowa zamieniła na braterską przyjaźń i owocną współpracę ze wszystkimi sąsiadami i swych granicach, zawarła nierozwalny sojusz ze Związkiem Radzieckim, oparty na wspólnych żywotnych interesach i wspólnych celach wynikających ze wspólnej ideologii, weszła w skład wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych.

Minęło z górą 22 lata od chwili rozpałenia przez Niemcy hitlerowskie drugie wojny światowej. Wiele zmian przeszło w świecie w ciągu tego okresu. Nie zmieniła się tylko faszystowska, reakcyjna idea antykomunizmu. Antykomunizm przewodzi znowu polityce mocarstw imperialistycznych. Utworzyły one antykomunistyczny, agresywny blok wojskowy — polityczny — NATO — skierowany przeciwko państwom socjalistycznym. Jednym z najważniejszych elementów tej polityki antykomunizmu stała się odbudowa gospodarczej, politycznej i wojskowej siły imperializmu niemieckiego w NRF.

W kilkanaście lat po wojnie miejsce Wehrmachtu zajęła Bundeswehra, a na jej czele znaleźli się generałowie hitlerowcy. Kierownicze stanow-

cie swej samodzielności politycznej, swego prawa do realizowania tych zasad zgodnie z warunkami konkretnymi naszego kraju, na gruncie przestrzegania leninowskich zasad i norm w stosunkach między wszystkimi partiami komunistycznymi.

go Komitetu Centralnego — Małgorzaty Fornalską, Franciszka Malinowskiego, Zagorę, Józefa Wierczorka, Anastazego Kowalczyka; straciła dziesiątki sekretarzy komitetów obwodowych i okręgowych. Zginęli od kul hitlerowskich przywódcy Związku Walki Młodych — Hanka Szapiro-Sawicka i Jan Krasicki. Poległy dziesiątki dowódców oraz setki i tysiące żołnierzy oddziałów partyzanckich GL i AL, a wśród nich organizator pierwszego oddziału — Franciszek Zubrzycki. Padło wiele tysięcy żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego na polach bitwy z okupantem hitlerowskim. Ofiarnymi bojownikami naszej sprawy byli nie tylko PPR-owcy okresu okupacji, ale i ci, którzy nie raz o chłódzie i głodzie, narażeni na kule reakcji dźwigałi zęby Polski Ludowej.

Uruchamiali pierwsze zakłady przemysłowe, spieszyli na wieś, by wbrew reakcyjnemu bandom pomóc chłopom dzielić ziemię obszarncią. Ci, co w szeregach ORMO, milicji, wojska i korpusu bezpieczeństwa — lub na innych posterunkach partyjnych i państwowych ginęli od kul reakcji. Wielką daną krwi i życia złożyli ci bohaterscy bojownicy — przede wszystkim PPR — w walce o zbudowanie fundamentów nowego, socjalistycznego ustroju społecznego, o szczęście i rozkwit naszej ojczyzny.

W nowym układzie sił, jaki powstał w świecie po drugiej wojnie światowej, uformowanie się światowego systemu socjalistycznego, rozpad systemu kolonialnego, a szczególnie olbrzymia militarno-obronna siła Związku Radzieckiego pozwoliły państwom socjalistycznym oraz komunistycznym i robotniczym partiom w całym świecie postawić tezę, że w naszych czasach wojna nie jest nieunikniona. Nasza polityka jest polityką pokojową go współistnienia państw bez względu na ich ustrój społeczny.

Ale obronić pokój może tylko bezwzględna walka narodowa na wszystkich frontach, które temu służą. Polska Ludowa, wszystkie państwa socjalistyczne prowadzą tę walkę przede wszystkim na froncie rozbudowy swego potencjału produkcyjnego.

Walka z antykomunizmem — to walka o pokój. Pokój — to socjalizm. Ta prawda przenika coraz głębiej do świadomości wszystkich narodów świata.

Toteż dzisiaj, kiedy obchodzimy 20 rocznicę powstania PPR należy podkreślić jej zasługę, że wprowadzając Polskę na drogę socjalizmu, tym samym wprowadziła ją na drogę pokoju.

PPR dobrze i wiernie służyła polskiej klasie robotniczej i całemu narodowi polskiemu. PPR, schodząc jako partia ze sceny dziejów polskiego ruchu robotniczego zostawiła ten ruch zjednoczony ustąpiła miejsca jednej marksistowsko-leninowskiej partii polskiej klasy robotniczej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która stała się kontynuatorką chlubnej idei i chlubnych kart swojej bohaterskiej poprzedniczki.

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera oraz techników budowy dróg i mostów na różne stanowiska techniczne oraz inżyniera lub technika mechanika na stanowisko inspektora gospodarki sprzętowej zatrudni Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, plac Kolegiacki 17. Warunki płacy i pracy do omówienia; pokój nr 346. K529

Księgowych, maszynistki akordowe, doradce technicznego (fizyk lub chemik) oraz pracowników fizycznych do magazynu przyjmie natychmiast Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego w Poznaniu, ulica Wielka nr 21, III piętro. K531

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dopiewie zatrudni zaraz referenta skupu drobiu i jaj oraz od 1. II. 1962 r. 2 księgowych inwentaryzatorów. Wymagane wykształcenie średnie i 2-letnia praktyka. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Zarząd GS w Dopiewie, powiat Poznań, telefon 30. K547

Inżyniera - technologa drewna lub technika z praktyką w meblarstwie zatrudni zaraz Spółdzielnia „Stolarnia Ludowa” w Poznaniu, ul. Kordeckiego 12. K580

Kinooperatorów z uprawnieniami I kat. zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Cinema”, Poznań, ulica Wroniecka 17. K568

Kobiety i mężczyźni do czyszczenia dworca w Poznaniu przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Usług Kolejowych. Miesięczne wynagrodzenie 1.100-1.300 zł. Zgłoszenia osobiste, z wnioskiem i życiorysem przyjmuje Dział Kadr — Poznań, ulica Działowa 4. 48873g

Poszukuje się dwie laborantki analityczne i jedną laborantkę chemiczną. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K590.

Kierowników robót do prowadzenia prac w zakresie instalacji elektrycznych na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego, przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Strzeszyńska (dojazd autobusem — linia nr 60 z Garbar). Wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie techniczne oraz praktyka zawodowa. Wynagrodzenie dobre wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K586

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Stalingradzka 1 — zatrudni zaraz 1 mechanika do warsztatu pojazdów samochodowych. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny, pokój nr 32. K446

Pracownika z wykształceniem technicznym samochodowym lub średnim ogólnokształcącym przyjmie Wydział Komunikacji Prezydium Woj. Rady Narodowej w Poznaniu, plac Kolegiacki 17 (pok. 531). K448

Magazynierów artykułów elektrotechnicznych, części zamiennych z praktyką i znajomością towaroznawstwa, inwentaryzatorów, księgową, fakturzystkę oraz towaroznawców br. metalowej, ceramiczno-szkłanej ze średnim wykształceniem zawodowym względnie ogólnym i praktyką oraz pracowników magazynowych (fizycznych) zatrudni zaraz W. P. „Arged”, w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6. K546

+

Dnia 18 stycznia 1962 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62, nasz drogi brat, stryjek, szwagier i wujek, sp.

Marian Koliński

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wlkp. Krzyżem Powstańcym i Odnaką Grunwaldu.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21 bm., o godzinie 15 z kaplicy przy kościele Farnym w Gośliniu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

K539

+

Dnia 19 stycznia 1962 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., naszą najukochańszą matkę, teściową i babunią, przeżywszy lat 76, sp.

Marianna Mikołajczak

z domu Antysiak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Starej Górze.

W ciężkim smutku pogrążeni

CORKA I SYN Z RODZINĄ

Poznań-Starej Góry, Pstrowskiego 55. 48971g

Dnia 19 stycznia 1962 r. zmarł

Edward Tasiemski

długoletni pracownik naszego Przedsiębiorstwa.

W Zmarłym straciłmy dobrego i cenionego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 stycznia 1962 r., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA

POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO POZNAŃ

K594

SPÓŁDZIELNIA PRACY BRANŻY SKÓRZANEJ „OBUWNIK POZNAŃSKI”

W POZNANIU, ULICA SZEWSKA 8

zawiadamia

SWOICH KLIENTÓW, ŻE URUCHOMIŁA

PUNKT USŁUGOWY

wszelkich napraw w zakresie parasolnictwa

który mieści się w lokalach przy ulicy Czerwonej Armii 23

Jednocześnie zawiadamia się, że przy ul. Cześnikowskiej 10 (naprzeciw Gospody Targowej) został otwarty

nowy punkt usługowy naprawy obuwia

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

K559

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej O/W. w Poznaniu organizuje

KURSY korespondencyjne

dla kierowców kat. I i II. Informacje ustne lub pisemne w naszym Sekretariacie w Poznaniu, ulica Lampego 7, telefon 14-45. 48358g

Praca

Pomoc domowa z referencjami, kochająca dzieci, do 3 osób, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ulica Owsiana 32 m. 9a, telefon 432-57. K586

Pomoc domowa do dzieci potrzebna. Tomala, Chociszewskiego 24 m. 2. 48611g

Gospoś na wieś do 5-hektarowego gospodarstwa sadowniczo-hodowlanego koło Warszawy, poszukiwana. Zgłoszenia: Poznań, Dworkowa 14, adwokat S. Hećka. K457

Pomoc domowa, przyjmie zaraz. Zgłoszenia: ulica Arciszewskiego 1 m. 6, na rożnik Hetmańskiej. 48739g

Pomoc domowa dochodząca do domu lekarza potrzebna. Poznań, Międzywieskiego 21 m. 2. 48734g

Potrzebny uczeń piekarski zaraz. Poznań, Szmarzewskiego 11 m. 1. 48844g

Fotograf — dobra siła potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48695g.

Gospośi dochodzącej potrzebuje samotne małżeństwo. Profesor Taylor, Skarbka 29. 48661g

Gospośia kwalifikowana z referencjami, dochodząca lub na stałe potrzebna. Ulańska 6 m. 2. 48835g

Uczennice miejscowa (ukończone lat 18) przyjmie „Hafta”. Hafciarstwo-Bleźniarstwo, Poznań, Stary Rynek 58. 48838g

+

W dniu 18 stycznia 1962 r. zmarła, przeżywszy lat 93, moja najdroższa matka, teściowa i babunia, sp.

Anastazja ANTCAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm., o godz. 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA I WNUCEK

48995g

+

W dniu 19 stycznia 1962 r. zmarła, przeżywszy lat 69, moja najdroższa żona, matka, teściowa, babunia i prababunia, sp.

Maria Strykowska

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby, w dniu 23 bm., o godz. 10 na cmentarzu paraf. w Długiej Goślinie.

W smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ

48996g

UWAGA!

Mieszkańcy Grunwaldu

DZIELNICOWE BIURO OPALOWE Nr 24

przy ulicy Głogowskiej nr 92

przenosi się

z dniem 19 stycznia 1962 roku

na ul. Głogowską nr 117

K573

OGŁOSZENIA DROBNE

Szklifierz polernik z długą praktyką potrzebny zaraz. Galwanizacja, Dzierżyńskiego 39. 48958g

Gospośi samodzielnej, z dobrym gotowaniem do małej rodziny przyjmie. Zgłoszenia również zamiejscowych, Poznań, Miła 17 m. 1. 48942g

Potrzebna stała pomoc domowa, nocleg zapewni. Poznań, Niedziałkowski 7 m. 1. 48982g

Pomoc domowa przyjmie. Poznań, Śniadeckich 26 m. 4. 48709g

Ogrodnik-pomocnik potrzebny (kwiaty-warzywa) Poznań-Górczyn (przy) Fort 8a koniec ul. Raszyńskiej (za cmentarzem górczyńskim). 48912g

Samochód „Warszawa” — przebieg do 60.000 km — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48903g.

Samochód Fiat 600 (przebieg 40 tys.), w doskonałym stanie sprzedam. Telefon 13-60. 48748g

„Skoda” 1200 5-osobowa, centralne ogrzewanie, stan bardzo dobry, sprzedam. Częstochowa, Bucza 27, telefon 35-91. K411

2 dachowczarki, 2 falcówki dwufalowe z podkładkami sprzedam. Ł. Madejka, Raszów, powiat Ostrow. 48607g

Targi Samochodowe w każdy czwartek. — Bezpośrednie transakcje z wyceną. Poznań, Obornicka 17, tel. 423-87. 48857g

Garaz blaszany do samochodu — nowy sprzedam. Mosina, Waryńskiego 3, Nowe Krośno. 48848g

Fortepian marki „Duxen” sprzedam. Głogowska 32 m. 7a. 48670g

Maszynę Singera, okragłe czółenka, dobrą sprzedam. Żydowska 15/18 m. 6a. 48937g

Kupno

Plastik ładny oraz zamki błyskawiczne do puderniczek — kupię. Konopka, Kraków, Radziwiłłowska 23. K553

Maszynę do krojenia tłuszczu (speckschneider) kupię. Dobrze zaplace. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48956g.

+

W dniu 19 stycznia 1962 r. zmarła, przeżywszy lat 69, moja najdroższa żona, matka, teściowa, babunia i prababunia, sp.

Maria Strykowska

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby, w dniu 23 bm., o godz. 10 na cmentarzu paraf. w Długiej Goślinie.

W smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ

48996g

+

Dnia 18 stycznia br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, sp.

Adam Skorliński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm., o godz. 10,45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

48962g

Poznańska

Budowlana Spółdzielnia Pracy

Poznań, Garbary 102 — Tel. 502-91

oferuje do dostawy

GARAŻE

prefabrykowane

PRZENOŚNE

typu „Betolit”

o wym. 3.00 x 5.50 m

Cena wraz z montażem

na terenie Poznania 12.000 zł

K587

Telewizor „Dürer” w idealnym stanie sprzedam. Telefon 449-92. 48635g

Okazyjnie sprzedam futro damskie, nowe, z nutili, ciemne. Poznań, Dzierżyńskiego 142 m. 5. 48881g

Lokale

Małżeństwo pracujące szuka dochodzącej, uczciwej, czystej gospodyni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48725g.

Paniękę na wspólny pokój przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48671g.

Nieruchomości

Dom jednorodzinny z ogrodem i sklepem handlowym odpowiednim dla rzemieślnika, powierzchnia posiadłości 18,5 ara w pow. Oborniki Wlkp. — 180.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48673g.

50 gospodarstw od 3—15 ha oraz 25 domów, domków różnej wielkości poszukuje, dokładny opis i cenę przesyła Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kolińskiego 2. 1263p

Lekarskie

Nedziński Kazimierz, lekarz - dentysta przyjmuje: Ratajczaka 30, I piętro, telefon 28-71. 48948g

Różne

Pogotowie Telewizyjno-Radiowe poleca usługi ul. Wrocławskiej 25a, telefon 539-90. 48792g

Plisowanie spódnicy wszelkiego rodzaju (fachowe krojenie na miejscu) terminowo wykonuje: „Hafta”, Poznań, Stary Rynek 58, I piętro (na rożnik Wrocławskiej). 48836g

Bunkier kompl. urządzone na hodowlę pieczarek oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48672g.

+

Dnia 19 stycznia 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 65, moja najdroższa żona, matka, teściowa, babunia i prababunia, sp.

Stanisława Merek

z domu Osuch

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm., o godz. 9,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, Aleja Stalingradzka 26 m. 16. 48988g

+

Wszystkim Krewnym i Zyczliwym za oddanie ostatniej przysługi

mgr. Halinie Jagodzińskiej

zmarłej w Krakowie w dniu 13. I. 1962 roku.

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINA

48950g

Przetargi

Wojewódzki Zarząd Kin w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 21 — ogłasza przetarg na wykonanie robót wnętrzo-akustycznych i malej architektury w kinie „Tatry” w Wolsztynie, z terminem wykonania do 30. IV. 1962 r. Słup kosztorysów oraz dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie zleceniodawcy — dział inwestycji, pokój nr 14, w godz. od 8,30—12. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 30 stycznia 1962 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 stycznia 1962 r., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się do wolny wybór oferenta. K583

Brygada Remontowo-Budowlana przy Akademii Medycznej w Poznaniu, ulica Fredry 10, pokój 5 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wentylacji mechanicznej w Zakładzie Radiologii, przy ul. Koziej. Termin ukończenia prac 30. III. 1962 r. Oferty składać w terminie 14 dni od ogłoszenia. Dokumentacja do wglądu. K555

Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec”, Poznań, ulica Bułgarska 39a — ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. emalowanie kołków do pralek 900 szt. miesięcznie;
 2. chromowanie osiek 5.000 szt. miesięcznie;
 3. chromowanie korb 900 szt. miesięcznie.
- Z dokumentacją technologiczną oraz jakością zapoznać się można w Dziale Technicznym Spółdzielni w godzinach od 8—14. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg” należy składać w sekretariacie Spółdzielni — pokój nr 14, do dnia 2. II. 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne z aktualną kartą rejestracyjną. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 3. II. 1962 r., o godzinie 10 w siedzibie Spółdzielni. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferty jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. K451

Poznańska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy „POWOGAZ”

w Poznaniu, ulica Janickiego nr 23/25

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie niżej wymienionych robót:

1. roboty konserwacyjno-malarskie wewnętrznej strony wieży ciśnieniowej z własnego materiału. Termin wykonania robót od dnia 1 czerwca do dnia 30 czerwca 1962 r.;
2. wykonanie warstwy izolacyjnej na 2 rurach wodociagowych Ø 150 mm i 600 mm;
3. roboty konserwacyjno-malarskie ogrodzenia siatkowego terenu Fabryki długości 150 m z własnego materiału. Termin wykonania od 15 maja do 30 maja 1962 r.;
4. malowanie pomieszczeń fabrycznych z własnym materiałem. Termin wykonania od 15 kwietnia do dnia 30 maja 1962 r.;
5. wykonanie i montaż łańcucha do podnośnika kubelkowego wg posiadanej dokumentacji. Termin wykonania od dnia 1 czerwca do dnia 15 lipca 1962 r.

Oferty na podstawie ślepych kosztorysów oddzielnie punktów 1, 3 i 4 należy składać na każdej pozycji oddzielnie, w zalakowanych kopertach do dnia 15 lutego 1962 r. w sekretariacie Fabryki. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 lutego 1962 r., o godzinie 10 w Fabryce. Do przetargu mogą stanąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. „POWOGAZ” zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Wszelkich wyjaśnień udziela codziennie od godziny 9—11 Dział Głównego Mechanika „POWOGAZ-u”. K507

Styczeń niedziela 21 poniedz. 22	Imieniny Agnieszki, Jarosława Wincentego Słońce: wsch.: 7.51 zach.: 16.17
--	---

Teatry

NIEDZIELA
OPERA — g. 19 — „Konsul” (koniec ok. 22)
POLSKI — g. 19 — „Aniol i czart” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Pan Jowialski” — gościnne występy Państwowe go Teatru im. Al. Fredry w Gnieźnie (koniec ok. g. 22)
OPERA — g. 15 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 18)
MARCINEK — g. 11, 16.30 — przed stawienie zamknięte
SATYRY — g. 20 — Wypędzeni z raju” (koniec ok. g. 22)

PONIEDZIAŁEK
POLSKI — g. 19 — „Cudowna wo da” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Pan Jowialski” (koniec ok. g. 22)
pozostałe teatry nieczynne.

Kina

Niedziela i Poniedziałek
(Na wyjątkową odpowiedzialność kierowników kin)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.45, 20.15 — „Kryptonim Cicero” — (USA 12 l.); poniedziałek — g. 12.30, 15, 17.45, 20.15
BALTŲK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Smierć czyha na starcie” — (ang. 16 l.); poniedziałek — g. 15, 17.30, 20
CZERNASTKA — g. 10, 12.30 — „Historia żółtej cizemki” (polski, 7 l.); 18, 20.15 — „Music Hall” (ang. 16 l.), ponie-
dzialek — g. 15.30, 18, 20.15 — „Music Hall” (ang. 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 12.30, 15, 17.30, 20 — „Dotknięcie no-
cy” (polski 16 l.); poniedziałek — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Ożeniłem się z czarownicą” — (USA 12 l.); poniedziałek — g. 10, 12 — „Dzień ostatni, dzień pierwszy” (radz. 12 l.); g. 16, 18, 20 — „Mord w Berlinie” (NRD 16 l.)
GWIAZDA — g. 15.30 — „Ostroż-
nie babciu” (radz. 12 l.); g. 18, 20.15 — „Jak zabić starszą pa-
nią” (ang. 14 l.); g. 11, 12, 13, 14 — „Kotek na płocie” — poniedział-
ek — g. 10, 12, 14, 16 — „Wawóz-
grozy” (rus. 12 l.); g. 18, 20.15 — „My dwoje” (meksyk. 16 l.)
HUTNIK — nieczynne
MALTA — g. 12, 13 — „Cudowna-
podróż” (g. 14, 16, 18, 20 — „Dro-
ga na zachód” polski 12 l.), po-
niedziałek — g. 16, 18, 20 — „Skok o świcie” (radz. 16 l.)
KOSMOS — g. 11, 12 — „Byli dwa-
pieski” (g. 13, 17, 19.30 — „Liga-
dżentelmenów” (ang. 18 l.), po-
niedziałek — g. 17, 19.30 — „Nor-
mandia — Niemien (radz. 12 l.)
MINIATURA — g. 13.30, 15.45, 18,
20.15 — „Szeregowiec Browkin”
(radz. 7 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15 — „Dzieci-
cyrku” (aust. 10 l.); g. 17.30 — „Zuzanna i chłopcy” (polski 16 l.), poniedziałek — g. 15 — „Dzie-
ci cyrku” (g. 17.30, 20 — „Zuzan-
na i chłopcy”;
OSIEDLE — g. 11, 12 — „Krawiec i-
niedzka” (g. 15.45, 18, 20 — „Champion” (USA 16 l.), ponie-
dzialek — g. 15.45, 18, 20 — „Gor-
sza miłość” (węg. 16 l.)
PANCERNIAK — g. 11.30 — „Król-
owa śniegu” (radz. g. 17.30, 20 — „Pięć lusek” (NRD 16 l.), ponie-
dzialek — g. 17.30, 20 — „Opow-
wiesć o prawdziwym człowie-
ku” (radz. 14 l.)
PIAST — g. 15 — „Dzieci party-
zanta” (radz. 7 l.), g. 16.45, 19 — „W biały dzień” (szwajcarski 18 l.), poniedziałek — nieczynne.
PRZYJAŹN (TPP) — ul. Rataj-
czaka — g. 15.30, 18, 20.15 — „Dwa oblicza Nataszy” (radz. 12 l.), poniedziałek — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 13.15, 16.45, 20 — „Miode lwy” (USA 16 l.), ponie-
dzialek — g. 13.15, 16.45, 20
SCALA — g. 10.30, 11.30 — „Niebie-
ska sukienka” (g. 16, 18.15, 20.30 — „Zezowate szczęście” (polski 16 l.), poniedziałek — g. 16, 18, 20 — „Siomlany wódec” (USA 18 l.)
WARTA — g. 10, 11, 12, 13 — „Dziwny sen profesora Filutka” (g. 15, 17.30, 20 — „Deszczowa pio-
senka” (USA 16 l.), poniedziałek — g. 15, 17.30, 20 — „Drugi czło-
wiek” (polski 16 l.)
WCZASOWICZ — g. 13.30 — Bajki g. 14.45, 17, 19.15 — „Wzgórze-
905” (Jugosł. 12 l.), poniedziałek — nieczynne.
WOJSKOWE — g. 15, 17.30, 20 — „Szkłany zamek” (franc. 18 l.), poniedziałek — g. 15, 17.30, 20 — „Samson” (polski 14 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.30 — „Przygody Arsena Lupina” — (franc. 18 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 11 — „Expo-
58” (radz. g. 15, 17, 19.15 — „Prze-
ciwko bogom” (polski 12 l.)
ZNICZ — g. 15, 17 — „Towarzysze-
broni”, g. 19 „Lata bez marzeń” —
poniedziałek — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 10 — 21 — „Półwysep Bałkański” I cz.
PARIS SUR GLACE — ul. Śnia-
deckich — hala MTP nr 16 — g. 19, 15, 19 — poniedziałek — g. 19.

Radio

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 7.15 — Obiadyn-
ka; 7.20 — Muzyka; 7.50 — Spor-
towcy wjeżdżają na start; 8.15 — Po-
ranny kalendarz muz.; 9.05 — Fa-
la 56; 9.20 — Antoni Vivaldi: Kon-
cert na obój, orkiestrę C-dur; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 —
Dla dzieci; 10.20 — Błękitne mel.;
10.40 — Wesoła niedziela muz.; 11 —
11.40 — „Kronika Polaków”; 12.10 —
Fel. z cyklu: „Plamy na ma-
pie”; 12.20 — Gra Polska Kapela-
p. d. F. Dzierżanowskiego; 12.55 —
Zielony Magazyn; 13.10 — Kon-
cert zyczeń; 14.30 — „W Jeziora-
nach”; 15 — Niedziela na wsi; 16.05 —
Tygodniowy przegląd wy-
darzeń międzynarodowych; 16.20 —
„Rodzina” słuchowisko wg. sztuki
Iwana Popawa; 17.16 — Pieśni o
Leninie; 17.31 — Muzyka tan.; 19.05 —
Zespół Dziewiątki; 19.25 — „Wspomnij mnie”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 —
„Czego chętnie słuchamy”; 22 —
Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 —
Dialogi o poezji; 23.10 — Minia-
tura muz.
Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16,
20, 23.
POZNAN: 7.51 — Koncert w wy-
konaniu Poznańskiej Orkiestry
Symfonicznej z udziałem solistów;
8.10 — Koncert Małej Orkiestry
Dętej; 8.50 — Koncert solistów ra-
dzieckich; 9.20 — Aud. z cyklu: „W
pewnej wsi”; 9.40 — Soliści
muz. tan. i rozrywkowej; 10 —
„Rozmaitości muzyczne”; 10.30 —
„Moskwa z melodii i piosenki stu-
chaczom polskim”; 11 — „Zimowe
nastroje”; 11.20 — „Zespół Dze-
wiątki”; 11.40 — Słuchamy muz.
ludowej; 12.10 — Tańce symf.; 12.30 —
Opowiadanie Wł. Dunarow-
skiego; 12.50 — Pieśni komp. pol.;
13.10 — „Technika i Problemy”; 13.30 —
Aud. poetycka poświęcona
dziełom PPR; 14 — Poznański
koncert zyczeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 —
Dla dzieci; 15.45 — Piosenki pol. i radz.; 15.55 — Tea-
tryzmy komizm. „Trzy razy ha”; 16.26 —
Koncert chopinowski; 17 — 20 — Rewia
piosenek; 20.32 — Kon-
cert estradowy; 21.17 — Sport; 21.20 —
„Omnibus 407”; 21.45 — „Na pięciu
gitarach gra Edward Kaizer; 22 — Sport; 22.30 —
d. c. Karnawałowej rewii orkiestr i ze-
spółów tan.
Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05,
21, 23.50.

PONIEDZIAŁEK
WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 —
Dla dzieci; 8.50 — „Porady praktyczne dla
kobiet”; 9 — Dla klas I i II; 9.20 — Kon-
cert rozrywkowy; 10 — Cykl „PPR —
ludzie i zdarzenia”; 10.20 — montaż
wspomnień w oprac. S. Pełczyńskiego
pt. „Walka o eter”; 10.20 — Muz. symf.; 11
Dla klasy VII; 11.22 Wirtuoz muz. rozr.; 12.15 — „Rol-
niczy kwadrans; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 —
Dla klas III i IV; 13.20 — Muz. dla wszystkich;
14 — „Lenin w Komunie Wyższej-
go Technikum Artystycznego”; 14.30 —
E. Elgar: Koncert wiolonczelowy e-moll op. 85;
15.10 — „U przyjaciół”; 15.30 — „Przekrój
muz. tygodnia” 16.05 — Audycja
Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 16.30 —
Koncert muz. operowej; 17.05 — Dla młodzieży;
17.35 Pieśni Powstania Styczniowego 1863 r.;
18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Niektóre
przygody Elzy R” — odc. pow. B. Wiernika
18.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 18.50 —
Kurs nauki jęz. angielskiego; 19.05 — Z cyklu „Spie-
wamy pieśni i piosenki”; 19.30 — Transmisja
Koncertu Symf. z sali Filharmonii Narodowej
w Warszawie; 20.30 — d. c. koncertu; 21.15 —
„Naukowcy Rolnikom”; 21.30 — Muz. tan.; 21.55 —
Rep. literacki; 22.15 — Muz. tan.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20.10, 23.

POZNAN: 7 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki
jęz. franc.; 8.50 — Lucja Marenzio i Carlo
Gesualdo da Venosa. Madrygały wykona zespół
wokalny pod dyktando Rudolfa Lamy, Madrygały
L. Marenzio i C. Gesualdo da Venosa; 9.20 —
Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 9.30 —
Ulubieni piosenkarze i orkiestry; 10.30 — „W Jeziora-
nach”; 11 — Ludomir Różycki: Kwintet fortepianowy
e-moll op. 35; 11.30 — „Fala 56”; 11.45 — Fran-
ciszek Liszt: Poemat symf.; 12.15 Melodie ludowe;
12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Kon-
trasty muz.; 13.25 — „Perły i wieprze” odc. 6
pow. K. Makuszyńskiego; 13.45 — Dla dzieci; 14 —
Popularny koncert symf.; 14.30 — Aud. aktualna
K. Łącznego; 14.45 — „Powstanie Styczniowe”; 15 —
Koncert solistów; 15.30 — Dla dzie-
ci; 16.25 — Sport; 16.40 — Piosenki włoskie;
16.55 — Komentarz aktualny T. Kutty; 17.05 —
Kartki z historii muzyki; 17.40 — Aud. o-
światowa; 18.35 — Z cyklu: Budujemy tam dom —
audycja pt. „Potrzebujemy więcej domów”; 18.50 —
„Mówi — Zielone Zagłębie”; 19.30 — Montaż
słuchowisko wy; 19.50 — Słuchamy orkiestr i
solistów; 20.30 — Kronika studencka; 20.45 —
Pieśni w wykonaniu Akaja Baftugajewa — bas
— baryton; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra
Zespół Klubu ZMS „Piwnica Świdnicka” we
Wrocławiu; 22 — Muz. rozr.; 22.15 — Nowości
literatury światowej; 22.45 — Mi-
strzowskie wykonania dzieł mu-

sport • sport • sport

Mistrzowskie zmagania tenisistów stołowych

Drugi dzień rozgrywanych w naszym mieście mistrzostw Polski w tenisie stołowym nie przyniósł większych niespodzianek. Tur-
niej przebiegał niezwykle gładko, wszystkie mecze odbywały się
w terminie, dzięki dobrej organizacji i pracy poznańskich dzia-
laczy.

Wczoraj wszystkie gry zostały
poprowadzone do półfinałów. W
grze mieszanej duży sukces od-
niosła para poznańska Małgo-
wiak Rudzki, która dzięki zwycię-
stwu nad Vogel, Kowalski zna-
lazła się wśród czterech najlep-
szych par Polski. Przez cały czas
poznaniacy mieli przewagę nie
oddając inicjatywy ani na chwilę.
Ich przeciwnicy, którzy w po-
przednich grach wyeliminowali
wice mistrzowską parę z ubiegłego
roku nie mogli sobie poradzić z
precyzyjnymi atakami naszych
zawodników. Poza parą poznań-
ską w półfinale grać będą Ku-
charska — Roslan, obrońcy ty-
tułu Mistrza Polski z ub. roku
1961 Szmidi — Kusiński oraz zwycię-
zczy meczu Noworyta, Dem-
biński — Kwiatkowska, Czerwiński.

W grach pojedynczych kobiet i
mężczyzn zakończono rozgrywki
o miejsca od 5 do 16. Małgo-
wiak zajęła ostatecznie jedenaste
miejsce na 32 startujących zawodniczki.
Trzeba to uznać za duży sukces
poznaniaczki, która przecież w o-
statnim czasie nie miała zbyt
wielu okazji do startu w poważ-
nych imprezach. Trochę więcej
spodziewaliśmy się po Rudzkiej,
która zajęła również jedenaste
miejsce. Grając na własnym te-
renie mogła się ona pokusić o miej-
sce w pierwszej dziesiątce. Nie-
estety, stało się inaczej. Piąte miej-
sce zajęła Czerwińska (Łódź), która
pokonała Celińskiego (Łódź), sio-
dmie Podworny (Śląsk), ósme Ku-
baczka również Śląsk, dziewiąte
Supel (Łódź) a dziesiątą Łatusz-
kiewicz (W-wa). O miejsca od
pierwszego do czwartego walczyły
będą dzisiaj Pietraszek, Iwachow
o baj z Wrocławia oraz Kusiński
z Warszawy i Garczyński z Łodzi.
Rudzki w turnieju o miejsca od

Jak podaje Agencja Reutersa, w
Auckland (Nowa Zelandia) odbyły
się międzynarodowe zawody lekko-
atletyczne, podczas których re-
kordzista świata w skoku w dal
Ralph Boston, ustanowił nowy re-
kord świata. Boston uzyskał od-
ległość 8. m. 28,1 cm. Poprzedni
oficjalny rekord świata wynosił
8. m. 21,1 cm.

**Rekord świata
w skoku w dal**

Z przyczyną oceną i rzeczo-
wym poparciem spotkała się
inicjatywa zmierzająca do u-
mocnienia zespołów reprezen-
tujących krajową klasę sporto-
wą oraz możliwości zwiększe-
nia naszego ligowego stanu po-
siadania. (d)

4 marca początek sezonu piłkarskiego

W Warszawie odbyła się narada przedstawicieli klubów
I i II ligi piłkarskiej. W związku ze zbliżającym się sezo-
nem omówiono szereg spraw organizacyjnych.
Jednym z najważniejszych punktów obrad było przed-
stawienie terminarza rozgrywek ligowych w 1962 r.

W tym sezonie nasi piłka-
rze po raz pierwszy wybiegną
na boiska już 4 marca, by ro-
zegrać mecze 1/16 finału Pu-
charu Polski. Boje ligowe roz-
poczyna się 11 marca. W pierw-
szej kolejce rozgrywek ekstra-
klasy spotkają się: I grupa:
Legia W-wa — Stal Sosno-
wice; Cracovia — Ruch Cho-
rów; ŁKS Łódź — Gwardia
W-wa. Zespół Górnik Za-
brze pauzuje. II grupa — O-
dra Opole — Stal Mielec; Le-
gia Gdańsk — Wisła Kraków;
Polonia Bytom — Lech Poz-
nań. W tej grupie pauzuje
Arconia Szczecin. Rozgrywki
w grupach mają się zakoń-
czyć 21 czerwca. Mistrz Pol-
ski znany będzie 12 sierpnia.
W tydzień później rozpocz-
nie się ligowe spotkania mistrzow-
skie sezonu 1962/63.

Na zakończenie poinformowano
przedstawicieli klubów o oparo-
wywanym obecnie nowym sta-
cie Związku, który będzie przed-
stawiony na walnym zebraniu w
lutym br. Nowy statut przewi-
duje, że członkami Związku będą
kluby, a nie jak dotychczas okrę-
gowe związki.

Zlikwidowane ma być Polskie
Kolegium Sędziów, które stanie
się wydziałem PZPN. Podobnie
jak wydziały szkolenia oraz gier

**Mecz bokserski
Olimpia-Górniki Konin
odwołany**

Jak nas poinformował sekre-
taryz POBZ — Edmund Nadol-
ski, przewidziane na dziś spot-
kanie bokserskie w hali MTP
nr 16 Olimpia — Górnik Konin
o mistrzostwo ligi okrę-
gowej, zostało w ostatniej
chwili odwołane z powodu
choroby większości zawodni-
ków Górnika.

**J. Karpel najlepszy
na mistrzostwach CRZZ**

Narciarskie mistrzostwa junio-
rów CRZZ, które rozpoczęły się
wczoraj w Zakopanem zgroma-
dziły na starcie 250 zawodników
i zawodniczek. Zgodnie z przewi-
dywaniami w biegu juniorów gru-
py „C” na dystansie 10 km trium-
fował nasz najlepszy obecnie ju-
nior Józef Karpel, który na cięż-
kiej, rozmiętej trasie uzyskał
dobry wynik 34.08. (t)

**Uczestnicy rajdu do Monte-Carlo
witani i żegnani w Poznaniu**

Tłumy entuzjastów sportu motorowego zebrały się wczoraj
przed siedzibą Automobilklubu Wielkopolski, gdzie
znajdowała się meta i start automobilistów biorących u-
dział w XXXI rajdzie do Monte Carlo.

Jako pierwsi zameldowali się
Holendrzy — Svaan i Pon na
„Porschu”. Po upływie około 20
minut przybyli na „Simce” Timo-
szek i Wojtowicz. Następne samo-
chody przybywały już w krótszych
odstępach czasu meldując się
przy stoiku sędziowskim. Ogółem
przybyło 11 załóg bez wo-
zu „Morris” oznaczonego nume-
rem startowym 351 z osadą Za-
ton — Osłowski.

Zawodnicy po krótkim postoju
i posiłku odebrali pamiątkowe u-

pominki w sekretariacie AW i po-
czawszy od godz. 0.17 w odstę-
pach minutowych, serdecznie żę-
gnani przez publiczność ruszyli w
dalszą drogę. Ostatni odcinek na
polskiej ziemi wszyscy przebyli
w przepięknym czasie. Około go-
dziny 4 rano ostatni samochód
opuścił nasz kraj.

Polacy startujący na „Syre-
nach” i „Warszawach” trzymali
się bardzo dobrze. Trasa — wed-
ług zdania kierowców — była
dobra. Dopisały również warunki
atmosferyczne.

W związku z zamknięciem gran-
nicy polsko — niemieckiej dla
wszystkich osób, które nie mogą
się wykazać szczeniemiem przeciw
ko ospie, wszyscy uczestnicy raj-
du musieli się poddać szczepieniu
przed startem do NRD.

Do tegorocznego rajdu wystarto-
wało ogółem z 8 punktów 297 za-
łóg. W ostatniej chwili wycofało
się 27 załóg. (tp)

**Seroczyńska
w świetnej formie**

W kontrolnych zawodach ka-
dry narodowej światną formę za-
demonstrowała wice mistrzyni o-
limpijska Elwira Seroczyńska u-
skokując na dystansie 500 m wynik
48,1 sek. W biegu na 1.500 m Se-
roczyńska mimo że startowała
samotnie uzyskała również bar-
dzo dobry wynik 2.38,4 min.

Wśród mężczyzn zwycięzcami
zostali: 500 m — Matuszewski
(44,4); 5.000 m — Osowski (9.00,5).
(t)

**Hutnik przegrał
Stal wygrała**

W Niemieckiej Republice
Demokratycznej bawią czło-
we polskie drużyny bokserskie
Hutnik Nowa Huta i Stal Sta-
łowa Wola. Rozegrano już
pierwsze mecze; Hutnik prze-
grał we Frankfurcie nad Odrą
z ASK Vorwaerts Berlin 8:12.

Rekord pływaków Japonii

Podczas zawodów pływackich w
nowozelandzkiej miejscowości
Auckland sztafeta pływaków ja-
pońskich ustanowiła nowy rekord
świata w wysiłku 4 x 100 m sty-
lem zmiennym. Czas 4.11,9 min.